Czwartek, 29 października 1936 - Nr. 203
(Pismo wychodzi w dniu datowania)

DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY

10 GR.

12 stron

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ POMORZA — DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — GAZETA GDAŃSKA — DZIEŃ KOCIEWSKI GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA — DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 12. Telefon: 22-18. Konto czekowe P. K. O. 206.868

Porządek, legalność i uczciwość muszą być zachowane w życiu uniwersyteckim

Oświadczenie rektorów i komunikat Ministerstwa W. R. i O. P.

Warszawa, 28. 10. (PAT) Z Ministerstwa W. R. i O. P. komunikują, że stan rzeczy, jaki się wytwarza na wyższych uczelniach, budzi coraz poważniejszą troskę czynników odpowiedzialnych za normalny bieg studiów młodzieży akademickiej. Bezpośrednio **po oświadczeniu pana Ministra,** zakomunikowanym ogółowi społeczeństwa i młodzieży za pośrednictwem radia i prasy, **Szkoła Główna Handlowa stała się terenem gorszących zajść, grożących nieobliczalnymi skutkami.** Wśród corpora delicti tych zajść znalazły się nietylko kastety i inne tępe narzędzia, ale nawet nabity **siedmiostrzałowy rewolwer.** W takich warunkach władze bezpieczeństwa nie mogą i nie będą pozostawiać bezczynnie. Art. 11 p. 2 ustawy o szkołach akademickich nakazuje im wkraczanie z własnej inicjatywy w wypadkach nagłego niebezpieczeństwa na teren uczelni.

W związku z zastosowaniem tego artykułu w stosunku do Szkoły Głównej Handlowej młodzież akademicka otrzymała od panów rektorów oświadczenie: 1) że wkroczenie władz bezpieczeństwa na tereny wyższych uczelni uważają za prawdziwe nieszczęście dla życia akademickiego i uczynią wszystko, aby do tego nie dopuścić, ufając, że w uczelniach nie stanie się nic takiego, coby mogło takie wkroczenie uzasadnić. 2) że czynią starania w kierunku zwolnienia zatrzymanych przez władze bezpieczeństwa wychowanków swoich uczelni. 3) że, nie wchodząc w sprawy wewnętrzne innych uczelni, uważają, że na terenie ich uczelni wszelkie działające w ramach obowiązujących przepisów stowarzyszenia będą mogły swobodnie rozwijać swoją działalnością.

Ministerstwo przyjmuje to **oświadczenie panów rektorów** do wiadomości, stwierdza jednak, że gdyby ich usiłowania pozostały bez skutku, **młodzież nie będzie mogła liczyć na tolerancję i bierność władz państwowych. Porządek, legalność i uczciwość postępowania muszą być zapewnione i będą utrzymane przy pomocy wszelkich środków, jakimi władze te dysponują.**

Młodzież akademicka „protestuje"

Rektor Miklaszewski nie ustąpił

(ch) **Warszawa,** 28. 10. (tel. wł.) Dziś na Politechnice, Uniwersytecie i w Szkole Głównej Gosp. Wiejskiego odbyły się **wiece protestacyjne młodzieży w sprawie wczorajszych zajść w Szkole Głównej Handlowej.** Nie wiecach tych uchwalono **rezolucje,** w których młodzież domaga się aby policja nie wkraczała w mury wyższych uczelni, a następnie aby uwolniono aresztowanych w czasie tych zajść około stu studentów, i aby koło ekonomistów S. G. H. przywrócono w prawach i zezwolono mu na zajęcie dawnego lokalu w gmachu uczelni. Po zakończeniu wieców, prezesi Bratnich Pomocy udali się do rektorów i przedłożyli memorjały z powyższemi żądaniami. Rektorzy zwołali zebrania senatów.

Poza drobnymi zajściami na Uniwersytecie Warszawskim, zajęcia we wszystkich odbywają się normalnie, z wyjątkiem Szk. G. H., gdzie wykłady zawieszono.

Jak się dowiadujemy, rektor S. G. H. prof. Miklaszewski wbrew wczorajszym doniesieniom nie podał się do dymisji.

„Okupacja" studencka Uniwersytetu Jagiellońskiego

(ch) **Kraków,** 28. 10. (tel. wł.). Dziś młodzież studjująca na Uniwersytecie Jagiellońskim, dla zaprotestowania przeciwko zajściom jakie wydarzyły się w S. G. H. w Warszawie, **postanowiła okupować gmach uczelni.** Wobec stanowczej postawy rektora, który zagroził bezwzględnym zawieszeniem wykładów „okupanci" ustąpili z gmachu około godz. 16.

Zaufanie i miłość do P. Prezydenta Rzeczypospolitej i Wodza Naczelnego czują szerokie masy chłopskie

Białystok, 28. 10. (PAT) Do Wojewody Białostockiego Kirtiklisa zgłosiła się **delegacja kadr działaczy chłopskich** w osobach pp. b. posła Wyrzykowskiego, b. posła Sawickiego, wiceprezydenta Białegostoku Palińskiego i inn. Delegacja złożyła na ręce p. wojewody **rezolucję, powziętą przez wojewódzki komitet kadr działaczy.**

Rezolucja stwierdza życzliwe przyjęcie, z jakim w masach ludu wiejskiego woj. białostockiego spotkały się uchwały ogólnokrajowego zjazdu działaczy chłopskich z dn. 23 sierpnia br., co zostało stwierdzone w zorganizowanych przez komitet wiecach, zjazdach i innych zebraniach publicznych.

Rezolucja potępia dotychczasową politykę partyj ludowych wszelkich odcieni, uznając ją za szkodliwą, ponieważ demoralizacja ludu przyczynia się do osłabienia państwa.

„Hasło wysunięte przez Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych podciągnięcia Polski wzwyż — głosi dalej rezolucja — zostało zrozumiane i przyjęte przez lud, to też działacze woj. białostockiego będą się starali przyczynić się swą działalnością do zapełnienia warsztatów pracy i dobrobytu wsi".

Delegacja prosiła wojewodę białostockiego o przedstawienie rezolucji Panu Prezydentowi R. P. oraz Naczelnemu Wodzowi gen. Rydzowi-Śmigłemu, do którego włościanie żywią jaknajwiększe **zaufanie i miłość,** będąc gotowi każdej chwili oddać się pod jego rozkazy.

Jak będzie wyglądała buława marszałkowska Wodza Naczelnego?

(ch) **Warszawa,** 28. 10. (tel. wł.). **Buława marszałkowska,** która zostanie wręczona Gen. Śmigłemu-Rydzowi, została zaprojektowana przez **prof. Gedliczka** z Państw. Szkoły Nauk Zdobniczych. Buława będzie długości 40 cm., cała wykonana z oksydowanego i cyzelowanego srebra. Wykonał ją zakład Henryka Waldyna, znanego artysty, który między innymi odnawiał szereg zabytków na Wawelu. Pudło w którym znajdować się będzie buława również projektował prof. Gedliczka.

Delegacja włoska u Pana Prezydenta Rzplitej i gen. Śmigłego-Rydza

Warszawa, 28. 10. (PAT) Dziś o godz. 11-ej Pan Prezydent R. P. **przyjął na audiencji na zamku wojskową misję włoską z gen. Coselschi'm na czele.**

Warszawa, 28. 10. (PAT.) Dziś o godzinie 12-tej generalny inspektor sił zbrojnych gen. dyw. **Śmigły-Rydz** przyjął na audiencji wojskową misję włoską z gen. Coselschi'm na czele.

Poseł Venezueli na Zamku złożył listy uwierzytelniające

Warszawa, 28. 10. (PAT) Dnia 28 października o godz. 12,30 p. **Silvestre Tovar Lange,** poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Stanów Zjednoczonych Venezueli, **złożył Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej swe listy uwierzytelniające na uroczystej audiencji na Zamku Królewskim.**

Sensacyjny zwrot w procesie b. starosty Twardowskiego

Adwokat Puciata zrzekł się obrony

W procesie dr. Twardowskiego, obrońca **adwokat Puciata złożył swój mandat,** a na nasze zapytanie o powód, oświadczył, **że zaszły takie okoliczności i to w ostatnich dniach, że ze względów prestiżowych, adw. Puciata dr. Twardowskiego bronić nie może.**

Ks. Kentu doktorem „honoris causa"



Uniwersytet św. Andrzeja w Szkocji nadał ks. Kentu tytuł doktora „honoris causa". Widzimy go w towarzystwie dziekana sir Jamesa Irvina opuszczającego gmach uniwersytetu

Armaty z pod Aduy w Rzymie



Armaty, zdobyte przez Abisyńczyków w bitwie pod Aduą w r. 1896, zostały napowrót sprowadzone przez Włochów z Addis Abeby do Rzymu

Z matematyczną dokładnością
Żelazny pierścień powstańców zaciska się dookoła Madrytu

Sewilla, 28. 10. (PAT) **Żelazny pierścień generała Mola i gen. Varela zacieśnia się dookoła Madrytu z matematyczną dokładnością,** pozostawiając jedynie wąską szczelinę w kierunku południowo-wschodnim. Przerwanie tego pierścienia przez wojska rządowe wydaje się rzeczą zupełnie niemożliwą. Pod naciskiem atakujących ze wszystkich stron wojsk powstańczych oddziały milicji rządowej cofają się w popłochu.

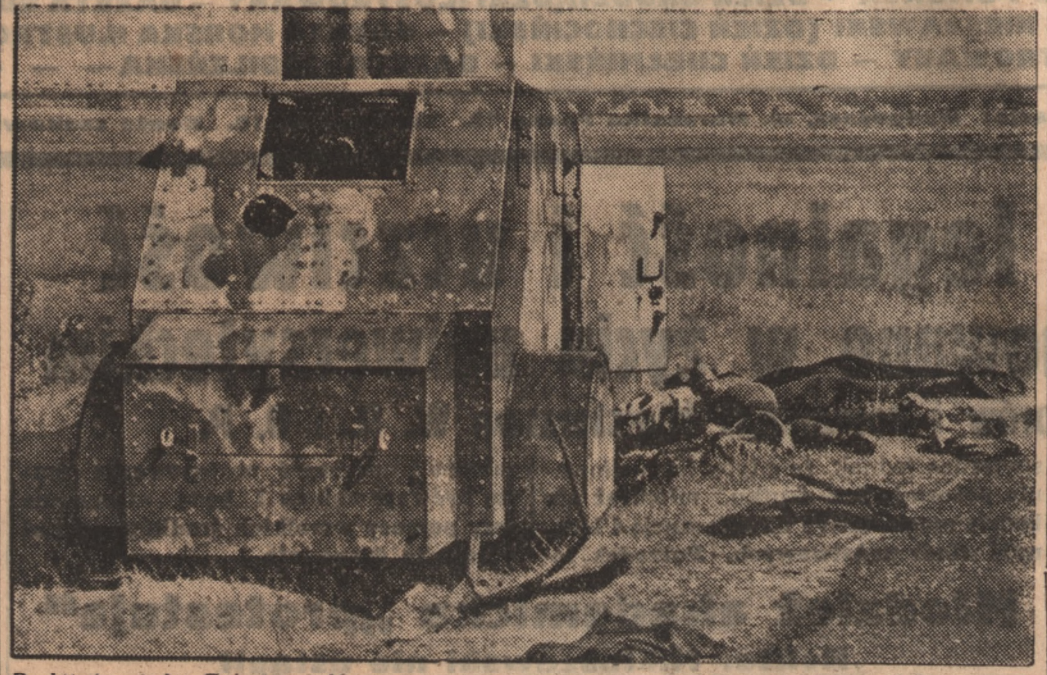
La Coruna 28. 10. (PAT). Radiowy komunikat powstańczy z godz. 1,30: Na froncie **prowincji Alava** na odcinku Vittoria wojska narodowe zajęły **Getafa de Alava.**

Na odcinku południowym narodowcy zajęli osady Grinon, Torrejon de Velasco i Torrejon de la Calrada, biorąc 200 jeńców. Strącono 2 samoloty przeciwnika.

Na froncie Escorial po odparciu ataków przeciwnika, który stracił 154 poległych, 15 karabinów maszyn.. 300 karabinów — zajęliśmy mające duże znaczenie pozycje. Strącono 3 samoloty przeciwnika.

La Coruna, 28. 10. (PAT). Komunikat wojsk powstańczych stwierdza iż natarcie wojsk rządowych na odcinku Escurialu zostało odparte. **Escurial** jest otoczony. Podobnież **Aranjuez** jest całkowicie odcięty i pod dania miasta należy oczekiwać w najbliższych godzinach. Madryt był dwukrotnie bombardowany przez samoloty powstańcze.

Sewilla, 28. 10. (PAT) Komunikat radiowy podaje, że w dniu wczorajszym **wojska gen. Varela posunęły się znacznie naprzód w kierunku Madrytu** między rzekami Guadarama i Jarami na odcinku od wsi Cuba



Po bitwie między Talaverą i Maquedą został zaatakowany i rozbity wóz pancerny „czerwonych" Obok leży zabita załoga.

do Torrejon dela Cazalda, biorąc przy tym do niewoli 200 jeńców oraz zdobywając znaczny materiał wojenny i 10 dział.

Z Madrytu jest obecnie tylko jedna wolna droga w stronę morza Śródziemnego.

Droga ta była wczoraj bombardowana przez samoloty powstańcze.

Na odcinku **Escurial** wojska gen. Mola zepchnęły oddziały rządowe z ich pozycyj, zadając im znaczne straty. Wojska rządowe porzuciły w czasie ucieczki 15 karabinów maszynowych pochodzenia sowieckiego. Strącono 2 samoloty rządowe.

Port Gijon dotkliwie ucierpiał od pocisków powstańczych.

Król Karol II w Pradze

Praga, 28. 10. (PAT.) Król rumuński **Karol 2 przybył dziś do Pragi,** powitany na dworcu przez prezydenta Benesza i członków rządu z premierem Hodżą na czele.

50-lecie posągu Wolności

Nowy Jork, 28. 10. (PAT.) Podczas dzisiejszej uroczystości 50-lecia posągu Wolności, wzniesionego u wejścia do portu nowojorskiego, przemówienia wygłoszą prezydent Roosevelt, burmistrz Nowego Jorku la Guardia oraz ambasador Francji Laboulaye.

Mollison leci ponad Atlantykiem

Nowy Jork, 28. 10. (PAT) Pomimo niepomyślnych warunków atmosferycznych, lotnik Jim Mollison wyleciał o godz. 8,43 według czasu lokalnego w kierunku Harbour Grace w Nowej Ziemi, gdzie zamierza zaopatrzyć się w benzynę i odlecieć następnie w kierunku Croydon. Lotnik spodziewa się że zdoła przelecieć nad oceanem w 17 i pół godzin, lecąc stale na wysokości 5000 mtr. W wypadku powodzenia, Mollison ustanowiłby rekord szybkości przelotu nad Atlantykiem.

„Emden" w Warnie

Sofia 28. 10. (PAT). Krążownik niemiecki **„Emden"** znajdujący się w podróży okrężnej przybył **dziś rano do portu w Warnie.** Komendant krążownika złożył wizyty zwyczajowe przedstawicielom władz wojskowych i cywilnych i był przez nich rewizytowany. Krążownik „Emden" pozostanie na bułgarskich wodach terytorialnych do dnia 2 listopada.

Już na wiosnę w Warszawie stanie pierwsza st. telewizyjna

(x) **Warszawa,** 28. 10. (Tel. wł.) Wbrew wersjom o uruchomieniu w połowie listopada pierwszej stacji telewizyjnej Polskiego Radia do użytku publicznego, dowiadujemy się, że stacja telewizyjna stanie istotnie na gmachu „Prudential", pl. Napoleona, jednak dopiero wiosną roku przyszłego.

Będzie ona miała charakter czysto eksperymentalny, dla publiczności nie będzie dostępna.

Dar koła miast wielkopolskich

Poznań, 28. 10. (PAT) Prezydent m. Bydgoszczy, **Barciszewski** i prezydent m. Inowrocławia **Jankowski** złożyli w dniu 28 bm. na ręce wojewody poznańskiego **w imieniu koła miast wielkopolskich** czek na sumę zł. 5.000 na Fundusz Obrony Narodowej i czek na zł. 2000 na pomoc zimową dla bezrobotnych.

Głaz ku czci Marszałka w Ostrowie Wielkopolskim

Ostrów, 28. 10. (PAT.) W dniu 11 listopada b. r. odbędzie się w Ostrowie Wlkp. uroczystość poświęcenia głazu pamiątkowego ku czci Marszałka Piłsudskiego, który bawił w Ostrowie w 1919 r.

Czy minister Salengro był dezerterem?
Bada to specjalna komisja na czele z gen. Gamelin

Paryż, 28. 10. (PAT) Agencja Havasa donosi: Odpowiadając na kampanię prasową **minister obrony narodowej Daladier w liście** ogłoszonym 11 września podał do wiadomości, że obecny **minister spraw wewnętrznych Salengro podczas wielkiej wojny dostał się do niewoli, gdy szukał zwłok przyjaciela, który padł pomiędzy liniami okopów.** Sądzony przez sąd wojenny w chwili, gdy się znajdował w Niemczech, **Salengro został uniewinniony.** Pewne dzienniki uparcie jednakże twierdzą, iż **Salengro został skazany na śmierć** i został uniewinniony dopiero później na skutek rewizji procesu.

Na życzenie min. Salengro premier Leon Blum skierował list do ministra obrony narodowej Daladier, w którym stwierdziwszy, iż kampania prasowa trwa w dalszym ciągu, oświadcza, iż minister spraw wewnętrznych uważa za konieczne ostateczne stwierdzenie prawdy w warunkach bezstronnych i uroczystych, tak by orzeczenie, jakie zapadnie, nie mogło być podejrzewane o stronniczość polityczną. Premier Blum żąda przekazania akt sprawy wyjętych z archiwum wojskowego generalissimussowi armii francuskiej przydzielając mu w charakterze pomocników przedstawiciela konfederacji b. kombatantów oraz jednego przedstawiciela najliczniejszego stowarzyszenia b. kombatantów.

Rezultaty zbadania sprawy zostaną niezwłocznie ogłoszone bez względu na to, jaki będzie wynik.

Po otrzymaniu tego listu, min. Daladier zwrócił się do konfederacji narodowej i unii federalnej b. kombatantów, by wyznaczyli delegatów, **którzy będą asystowali gen. Gamelin w badaniu akt sprawy.**

Gen. Gamelin odpowiedział, iż może jedynie chodzić o zbadanie, **czy min. Salengro odpowiadał przed jednym, czy przed kilku sądami wojennymi i jakie były ich wyroki.** Generał oświadczył iż uważa za konieczne, by podczas badania sprawy byli obecni przedstawiciele sądownictwa wojskowego, mogący udzielić koniecznych wyjaśnień.

14-rocznica „marszu na Rzym"
pod znakiem hołdu dla Mussoliniego

Rzym 28. 10. (PAT). Dzisiejszy **obchód 14. rocznicy marszu na Rzym** minął pod znakiem **hołdu dla Mussoliniego.**

W Rzymie od samego rana rozlegały się strzały armatnie a ludność gromadnie śpieszyła na plac Wenecki aby **wziąć udział w** głównych uroczystościach.

Rano Mussolini dokonał odsłonięcia tablicy w centralnej siedzibie partii **ku czci** faszystów poległych na wojnie abisyńskiej. Następnie szef rządu przyjął rewię nowego legionu milicji faszystowskiej, po czym dokonał inauguracji robót publicznych wykonanych w ciągu roku oraz rozpoczął nowe prace przy **budowie pałacu gubernatorskiego,** gdzie został założony kamień węgielny. Nowy pałac gubernatorski stanie **przy placu Bocca di Verita.** Zkolei **Mussolini pojechał na plac Wenecki gdzie zgromadzone były nieprzeliczone tłumy publiczności.** Stopnie monumentalnego pomnika **Wiktora** Emanuela zajęte były przez **poczty sztandarowe.**

Zkolei odbyła się ceremonia **rozdania orderów wojskowych za ostatnią wojnę abisyńską.** Ordery dla poległych studentów wręczył Mussolini rodzinom. Następnie **Mussolini** doręczył odznaki zwycięzcom **w uniwersyteckich** zawodach kulturalnych i **sportowych** za rok 14-ty.

Po tej uroczystości **Mussolini ukazał się na balkonie pałacu weneckiego skąd wygłosił przemówienie,** w którym podkreślił znaczenie ostatniego zwycięstwa w Afryce oraz wezwał zebranych **aby byli gotowi bronić** zdobytego imperium.

Nie mniej uroczyste obchody **14 rocznicy** marszu na Rzym odbyły się **i w innych miastach włoskich.**

Burza na Atlantyku
Straszliwe katastrofy na lądzie i na morzu

(x) **Londyn** 28. 10. (tel. wł.) Szalejąca przez niedzielę, poniedziałek i wtorek **gwałtowna burza nad północnym Atlantykiem i nad Wielką Brytanią** uspokoiła się dopiero wczoraj w godzinach wieczornych.

W rozmaitych miejscowościach Anglii — na lądzie — **zginęło 15 osób.**

W pobliżu Firth of Forth zatonął łotewski parowiec **„Helena Faulbaums".** Z 20 ludzi załogi 15 utonęło, a 5 zdołało dopłynąć do małej niezamieszkałej wysepki, skąd **przewiozła ich na ląd łódź ratunkowa.**

O potędze huraganu świadczy fakt, że nawet jeden z największych angielskich okrętów wojennych, pancernik **„Nelson"** musiał schronić się do portu Firth of Forth i zarzucić kotwice.

Poważne niebezpieczeństwo groziło dwom promom. utrzymującym bezpośrednią komunikację kolejową między Paryżem i Londynem. 40 pasażerów pociągów, umieszczonych na obu promach, przeżyło kilka godzin śmiertelnego strachu, ostatecznie jednak promy zdołały bez wypadku powrócić do brzegu.

Szybkość wichru dochodziła do 140 km na godzinę, to też wszelka komunikacja lotnicza została przerwana. W portach lotniczych **wichura uszkodziła 24 samoloty.** Na lotnisku Paisley runęły hangary, uszkodzeniu uległo 20 samolotów. W Renifrew zniszczone zostały hangary wojskowe i rozbite dwa nowoczesne bombowce.

W ciągu kilku sekund
zatonął statek-latarnia „Elba"

Hamburg, 28. 10. (PAT) Przez całą noc trwały poszukiwania statku-latarni „Elba", który zatonął wczoraj wieczorem u ujścia Elby z 15 ludźmi załogi. Kapitan parowca brytyjskiego „The President", który znajdował się w pobliżu „Elby", oświadczył, że statek zatonął z niesłychaną szybkością, ginąc w przeciągu kilku sekund pod olbrzymimi falami. „The President" był sam uszkodzony przez burzę i nie mógł tonącemu statkowi pospieszyć z pomocą.

Niedopuszczalne ekscesy

Znów na kilku uczelniach akademickich powtórzyły się wykroczenia, zmącające atmosferę powagi i spokoju — tych nieodzownych w każdej szkole i przy każdej nauce czynników.

Nie po raz pierwszy jesteśmy świadkami tych zajść z początkiem roku szkolnego na wyższych uczelniach. Od pewnego czasu zostają **planowo i celowo wywoływane**. Podłożem ich jest doktryna, **dzieląca obywateli państwa na I i II klasy**, zależnie od rasowych przesłanek. Doktryna, przeszczepiona do Polski przez wyznawców teorii, swego czasu wysuniętej przez hr. Gobineau, potem rozwiniętej przez H. H. Chamberlaine'a, a przyjętej wreszcie jako programowa wytyczna przez narodowy socjalizm w Niemczech.

Na tle tej teorii pewien odłam młodzieży naszej, łączący hasła nacjonalistyczne z nietolerancją rasową i wyznaniową, prowadzi w wyższych **uczelniach** akcję, popierając ją nielegalnymi sposobami, nie w formie walki o przekonania i poglądy, nie słowem i pismem — a **środkami teroru**. Termin stosowanego zarówno wobec kolegów innych wyznań i innego rasowego pochodzenia, oraz oporu wobec zarządzeń władz, broniących spokoju i swobody poglądów w środowisku młodzieży, a zarazem konstytucyjnie zawarowanej równości uprawnień obywatelskich.

Ten właśnie charakter ekscesów, co czas jakiś wybuchających w murach wyższych uczelni, daleki jest od **naturalnego i normalnego w wielkim państwie ścierania się poglądów** — a ma wszelkie cechy **destrukcji i wszelkie znamiona wichrzeń**, z punktu widzenia zarówno interesu państwa jak i społeczeństwa niedopuszczalnych.

Na tem też stanowisku stanął szef resortu oświaty i szkolnictwa, minister prof. dr. Świętosławski, udzielając onegdaj ajencji „Iskra" oświadczenie, spowodowane ostatnimi zajściami, podczas których doszło do tego, że w murach uczelni **student został poraniony nożem**, inni studenci dotkliwie pobici, a woźni za to, że spełniali swe obowiązki, że nie dopuścili np. do gaszenia światła i do zapanowania ciemności, w których łatwiej możnaby masakrować — **zostali spoliczkowani**, a nawet jeden ciężko w głowę poraniony kastetem.

— **Taki stan rzeczy nadal tolerowany być nie może!** — oświadcza z całym naciskiem i powagą swego urzędu minister oświaty.

Prof. Świętosławski wyraźnie piętnuje sprawców. Jest to — powiada — bardzo n i e l i c z n a grupa młodzieży. **„Grupa ta przestała się rządzić jakimikolwiek zasadami etyki insynuując zmyślone intencje oświadczeniom lub wyrokom dyscyplinarnym władz akademickich, nachodząc obce uczelnie uzbrojona w kastety, noże i kije".**

Grupa ta posługuje się metodą teroru nie tylko wobec studentów żydowskich. Teroryzuje ona również i większość młodzieży polskiej, która — jak podnosi min. Świętosławski — „nie zajmuje postawy dość energicznej, by w zarodku stłumić ekscesy nieobliczalnych kolegów".

I dlatego też domaga się szef szkolnictwa, aby w akcji potępiania wykroczeń na uczelniach akademickich wzięły udział szerokie masy społeczeństwa: profesorowie, sami studenci, ich rodzice i krewni.

— Zbiorowej psychozie grupy nieobliczalnych jednostek musi być przeciwstawiony zdrowy instynkt społeczny, biorący zdecydowanie w obronę moralność, etykę i kulturę naszego narodu.

Dobrze, że te męskie i stanowcze słowa padły. Że dziś grupa warchołów została ostrzeżona, iż **nadal wichrzenia, uwłaczające moralności, etyce i kulturze, nie będą tolerowane**. Że równocześnie poszedł apel między wychowawców młodzieży, między tę przeolbrzymią większość studentów, którzy do murów uczelni **przychodzą po wiedzę**, a nie by być świadkami aktów terroru — aby nie tylko odgrodzili się od grupy, szerzącej destrukcję, ale i czynnie wspomagali tych, którzy nie chcą zmienić świątyń wiedzy i kultury w tereny bójek i porachunków za pomocą noży i kastetów.

W walce o przekonania te metody są niedopuszczalne. I nie będą też tolerowane.

Oświadczył to wyraźnie minister oświaty. Stoi za nim przeolbrzymia większość społeczeństwa.

Wielka gra włosko-angielska

Pokrewieństwo ideologiczne faszyzmu i hitleryzmu — Dwaj wielcy gracze na polach politycznych Europy — Nieszczerość w stosunkach politycznych — Umizgi do Anglii i jednoczesne próby zastraszenia

(Korespondencja własna).

Rzym, w październiku.

Znajdujemy się w okresie czułości włosko - niemieckich. W ciągu ostatnich kilku miesięcy mieliśmy w Rzymie szereg dygnitarzy niemieckich, którzy przybyli tutaj z oficjalnymi wizytami. Na ulicach paradował oddział Hitlerjugend, podejmowany również przez Mussoliniego. Ze strony włoskiej odwiedzały Niemcy różne osobistości urzędowe, podejmowane z wielkimi honorami. Teraz bawi w Berlinie minister spraw zagranicznych hrabia Ciano, zięć il Duce.

Czemu przypisać należy tę falę sympatii?

Należy przypomnieć, że zanim narodowy socjalizm stał się doktryną państwową, zanim Hitler objął władzę, **faszyzm akcentował już swoje sympatie dla tego ruchu**. Wskazywano na **pokrewieństwo ideologiczne i życzono Hitlerowi pełnego zwycięstwa**. Ten stan przetrwał pierwszy okres panowania narodowego socjalizmu. Mussolini przypuszczał,



Włosi czczą pamięć swych bohaterów. Zdjęcie przedstawia moment wygłaszania przez Mussoliniego przemówienia obok odsłoniętego pomnika Corridonii'ego.

ŻE HITLER BĘDZIE POSŁUSZNYM UCZNIEM JEGO,

wielkiego mistrza faszyzmu. Wyobrażał sobie, że niemiecka polityka zagraniczna pójdzie dokładnie po linii nakreślonej przez Rzym.

Stało się, jak wiemy, inaczej. Wprawdzie nowy władca Niemiec odbył pielgrzymkę do Włoch. W Wenecji demonstrowano publicznie przyjaźń. Była to jednak

TYLKO MANIFESTACJA.

Hitler miał inne koncepcje, aniżeli Mussolini i bynajmniej nie zdradzał zamiaru odstąpienia od nich. Spotkanie obu dyktatorów, pod względem treści politycznej, zakończyło się **zupełnym fiaskiem**. Hitler, realizując pewien konkretny program niemiecki, usiłuje nadać mu charakter

POSŁANNICTWA OGÓLNO - EUROPEJSKIEGO.

Pragnie dla Niemiec przydomka **„przedmurza bolszewizmu"**, „obrońcy cywilizacji" itp. Mussolini jest skromniejszy, ale i realniejszy. Cokolwiek robi, ma odwagę nazywać to po imieniu. Nie pretenduje do miana zbawcy świata, chce kształtować po swojemu Włochy. I to mu najzupełniej starczy. Oczywiście, nie kwestionuje doniosłości ideologii faszystowskiej, ale przedewszystkim realizuje zasadę

„REWOLUCJI W JEDNYM KRAJU".

Stąd dotychczasowa propaganda faszystowska była jedynie propagandą Włoch. I na tym koniec.

Włosi, „starsi bracia" w faszyźmie, byli niezadowoleni z polityki Hitlera. Nie przemawiał do nich jego mistycyzm, idee rasistowskie itp. Gdy do tego jeszcze przyłączyła się polityka zagraniczna Rzeszy, stosunek do Austrii, **kredyt narodowego socjalizmu spadł do zera**. W „rodzinie" rozpoczęły się kwasy.

Zmiana tonu następuje dopiero w okresie wojny abisyńskiej. Nie należy przypuszczać, że Niemcy życzyły Włochom sukcesu. Odwrotnie, Włosi wiedzieli doskonale, że

POZA OFICJALNĄ SYMPATIĄ KRYJE SIĘ NADZIEJA NA PORAŻKĘ.

Wtedy Rzesza mogłaby otwarcie wystąpić z pewnymi żądaniami kolonialnymi i Włosi wpadliby Niemcom w rękę jako sojusznik. Rachuby niemieckie zawiodły. Mussolini pamiętnego dnia 9 maja, ogłaszając z Piazza Venezia imperium faszystowskie, przyjął wpierw ambasadora niemieckiego i zawiadomił go, że od tej chwili Włochy należą do państw sytych i nie będą popierały żadnych pretensyj terytorialnych.

Mussolini kończąc operacje wojenne, chciał równocześnie

ZAKOŃCZYĆ SPÓR Z EUROPĄ, ŚCIŚLEJ Z ANGLIĄ

i wrócić do współpracy genewskiej. Niemieckie przysługi okazane podczas wyprawy abisyńskiej, gotów był skwitować serdecznym podziękowaniem. Wypadki jednak potoczyły się inaczej. Mussolini zmienił front.

Nie Rzesza niemiecka przyjęła wytyczne włoskiej polityki zagranicznej, ale uczyniły to Włochy. Podpisanie umowy niemiecko - austriackiej było wstępem do nawiązania bliższych stosunków między Rzymem a Berlinem. Trudno w tej chwili przewidzieć, do czego obecne kontakty doprowadzą. Nie należy jednak wykluczać możliwości nawet bardzo ścisłego sojuszu.

Jakie są przesłanki nowej orientacji włoskiej?

Mussolini należał do tych mężów stanu, którzy podzielali pogląd, że ustrój wewnętrzny danego państwa

NIE POWINIEN I NIE MOŻE ODGRYWAĆ ŻADNEJ ROLI.

w stosunkach z innym państwem. Atakowano Sowiety w okresie kiedy Litwinow w Genewie przemawiał za sankcjami, ale podczas sesji majowej, gdy sowiecki dyplomata milczał, można było ze zdumieniem czytać w prasie rzymskiej, że stosunki religijne w Rosji układają się pomyślnie.

Jednakże trudności, jakie napotyka obecnie polityka włoska na terenie międzynarodowym tłumaczą tutaj zorganizowaną akcję antyfaszystwską. Na tym podłożu zrodziło się zbliżenie do Rzeszy. Zwyciężyła teraz niemiecka teza, szeroko kolportowana wewnątrz kraju i zagranicą, że zwalcza się Niemcy dlatego, iż są narodowo - socjalistyczne.

Nie należy jednak upraszczać stosunków włosko - niemieckich. Jakkolwiek zbliżenie, czy też gra na zbliżenie opiera się na konkretnych możliwościach dla obu partnerów: zagadnienia bałkańskie, basenu naddunajskiego, Hiszpania, każda ze stron gotowa jest do

„MAŁE ZDRADY" ZA CENĘ WIĘKSZYCH KORZYŚCI.

Objektem ukrytej „miłości" obu jest Anglia. Zarówno Włochy jak i Niemcy gotowe są pójść na własną rękę na daleko idące ustępstwa, byle **zapewnić sobie zaufanie i przyjaźń Anglii.** Chwilowo Londyn nie reaguje na podszepty miłosne. Trzeba mu więc pokazać zęby. Demonstruje się zatem możliwość utworzenia bloku włosko - niemieckiego.

Akcja parcelacyjna w r. 1937 obejmie 120.000 ha

Podczas konferencji prasowej w Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych minister Poniatowski oświadczył m. in., że zamierzenia rządu w dziedzinie agrarnej na rok 1937 idą w kierunku wzmożenia akcji parcelacyjnej do wysokości **około 120.000 ha.** Norma, przewidziana w ustawie o wykonaniu reformy rolnej, a wynosząca, jak wiadomo, 200.000 ha rocznie, **nie zostanie zatem wykonana,** pomimo ustalenia dodatkowego wykazu imiennego w wysokości 27.000 ha.

Przy parcelacji zwrócona ma być specjalna uwaga **na spotęgowanie akcji osadniczej na terenie województw zachodnich.** Ogłoszone dotychczas wykazy imienne dają rządowi możność rozparcelowania w woj. zachodnich w r. 1937 z górą 20.000 ha gruntów, co pozwoli na powiększenie zapoczątkowanej w roku ubiegłym akcji kolonizacyjnej z woj. krakowskiego na teren woj. zachodnich.

Kilku dziennikarzy zwróciło uwagę na anormalne stosunki, panujące w Małopolsce Wschodniej. Z jednej strony panuje tam, szczególnie w niektórych powiatach województwa lwowskiego, nadmierne zgęszczenie ludności wiejskiej i rozdrobnienie gospodarstw rolnych, z drugiej prowadzi się tam bardzo chaotyczną parcelację, z trzeciej wreszcie następuje stałe **osłabienie żywiołu polskiego,** a tym samym kurczenie się polskiego stanu posiadania.

Minister Poniatowski przyznał, że tak istotnie dzieje się na terenie Małopolski Wschodniej, jednak, jego zdaniem, przyczyna tego stanu rzeczy tkwi głównie w braku parcelacji rządowej w tych okolicach. W r. 1937 rząd zamierza rozpocząć tam parcelację państwową i wogóle roztoczyć specjalną opiekę nad Małopolską Wschodnią, co, zdaniem ministra, naprawi panujące tam w tej chwili niezdrowe stosunki, stawiając przede wszystkim na właściwym poziomie kwestię polskiego stanu posiadania.

Jeśli chodzi o całokształt **zagadnienia parcelacji prywatnej, to rząd projektuje wzmocnienie nadzoru nad nią,** a to wobec stwierdzenia licznych wypadków t. zw. **dzikiej parcelacji,** tj. parcelacji, prowadzonej bez pozwolenia, lub niezgodnie z warunkami pozwolenia, a narażającej nabywców, drobnych **rolników na straty.**

Na froncie gospodarczym

Smutna historia polskiej szynki w Ameryce

Dlaczego szynki nie sprzedają Polacy amerykańscy? — Co na to Instytut Eksportowy i Związek Bekonowy?

Bardzo ciekawa, a zarazem dziwna jest historia **polskiej szynki** w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Po raz pierwszy szynka polska znalazła się w Ameryce przed kilku laty — cena jej była wtedy bardzo wysoka, a gatunek... bardzo kiepski. To też o nabywcę było trudno.

Jednak delegatom różnych oficjalnych placówek gospodarczych z Polski i przedstawicielom eksporterów polskich. nawołującym polskich hurtowników i kupców z pośród Poloni amerykańskiej, aby **w imię patriotyzmu** popierali polską szynkę, **udało się wkońcu zdobyć rynek amerykański** dla tego towaru. Ponieważ zaś z jednej strony fabrykanci w Polsce zaczęli wyrabiać **coraz to lepszy towar,** a z drugiej strony przyszedł **okres koniunktury,** wywołany brakiem mięsa w Ameryce — szynka polska stała się bardzo dobrym i **poszukiwanym artykułem handlowym.**

Lecz od tej chwili zaczęły się dziać rzeczy dziwne...

Dopóty szynka była kiepska, a cena jej wysoka — to polski hurtownik w Ameryce i patriotyczna Polonia były dobre. Gdy jednak gatunek szynek poprawił się i gdy przyszła okazja **dobrych zarobków,** eksporterzy polscy **zapomnieli o kupcach, którym zawdzięczali rynek amerykański.** Oświadczyli wprost, że **o polski rynek w Ameryce nie dbają,** bo ten jest zbyt biedny i ruszyli na własną rękę na podbój Ameryki. dając prawa importerskie **niemal wyłącznie nie polskim firmom.** Pomiędzy kilkudziesięciu firmami, które zaczęły importować szynkę z Polski. znalazło się **tylko pięć polskich** — trzy w Nowym Jorku i po jednej w Detroit i Chicago. Wszystkie inne to firmy amerykańskie, kanadyjsko - angielskie, niemieckie, rosyjskie, a przeważnie... żydowskie.

Czyli, że **na imporcie z Polski zaczęli zarabiać obcy,** a nie Polonia, która z dużymi ofiarami zdobyła dla nas rynek amerykański.

To jednak dopiero pierwsza część tej smutnej historii polskiej szynki w Ameryce. Druga jest już nie tylko smutna. ale wręcz tragiczna...

Obcej narodowości importerzy szynki polskiej, których zadaniem — według oświadczenia przedstawiciali eksporterów polskich oraz oficjalnego rzecznika naszych spraw gospodarczych na terenie Stanów Zjednoczonych, radcy handlowego przy Ambasadzie Rzeczypospolitej w Waszyngtonie — było zdobycie rynku amerykańskiego, **rzucili się, by wyrugować naszą szynkę z tego rynku,** z takim trudem zdobytego przez naszą Polonię.

Niemal każda z tych niepolskich firm importerskich trudni się rozsprzedażą szynki i innych konserw mięsnych **własnego wyrobu.** Towar ich jednak dotychczas **nie miał popytu z powodu zbyt wielkiego powodzenia szynki polskiej.** Ją więc należało „utrącić“.

A wzięli się do tej roboty sprytnie.

Wpierw odebrali towar polskim importerom (jak to zrobili — to już pozostanie tajemnicą Polskiego Instytutu Eksportowego oraz Polskiego Związku Bekonowego, z jego przedstawicielem w Nowym Jorku p. Trzetrzewińskim na czele), a następnie zabrali się do polskiego detalisty. podcinając jego byt **przez obniżenie ceny** za naszą szynkę **nawet niżej ceny zakupu.** Doszło do tego. że detalista amerykański sprzedawał funt szynki **znacznie taniej, niż ją polski hurtownik mógł nabyć.**

Jaki był cel tej brzydkiej kampanii przedstawia najlepiej następujący autentyczny obrazek. opisany przez jedno z polskich pism w Ameryce:

Do jednego z polskich hurtowników przybył przedstawiciel firmy „Hormel et Co“, najpotężniejszego z branży mięsnej przedsiębiorstwa amerykańskiego, **które specjalnie dotkliwie odczuło powodzenie szynki polskiej** na rynku Stanów Zjednoczonych, a które **jakimś cudem również otrzymało prawo importowania naszego towaru.**

Widząc przedstawiciela firmy „Hormel et Co“ rodak nasz odrazu zorientował się. że agent konkurencji przybył celem wybadania go na temat szynki polskiej i że zechce go prawdopodobnie odciągać od popierania tego towaru. To też, aby agenta podejść, spytał się, dlaczego firma „Hormel et Co“ sprzedaje mu szynki z Polski, pozwalając w ten sposób dolarom uciekać za granicę.

— Sprzedaj mi szynki firmy „Hormel et Co“, by nasze pieniądze tu zostały i nie zawracaj mi głowy polską szynką — zakończył polski kupiec.

Podstęp udał się znakomicie. agent uwierzył Polakowi i zaczął mu gęsto tłumaczyć, że **firma jego tylko dlatego postarała się o prawo importowania polskiej szynki, by ją tem łatwiej „ubić“.**

— Sprzedajemy ją **nawet za bezcen, ze stratą,** byle by szynce polskiej **popsuć rynek amerykański** — dodał agent.

Obrazek powyższy jest chyba zbyt wymowny, by potrzebował komentarzy.

I w konsekwencji polska szynka zaczyna tracić rynek amerykański. **Nawet polscy detaliści** nie chcą jej już, w obawie strat, kupować. Mówią — a jest to nistety słuszne — że **kupiec prócz patriotyzmu musi mieć również kawałek chleba na życie.**

Obcy importerzy więc. niby to zdobywcy rynku dla naszej szynki, **w rzeczywistości ten rynek zniszczyli** i to nietylko rynek czysto amerykański, lecz **i polski** w Ameryce. Gdy zaś zniszczyli rynek, zaprzestali kupowania polskich szynek, bo... już niema dla kogo.

Obecnie w składnicach w Nowym Jorku **góra polskich szynek rośnie** i rosnąć będzie dopóty, dopóki tą smutną sprawą nie zajmą się nasze władze centralne w Polsce. które chyba zrozumieją, że **najlepszym propagatorem naszego towaru w Stanach Zjednoczonych jest kupiec z pośród Polonii amerykańskiej.**

Jeszcze w sprawie ulg podatkowych przy nabyciu samochodów

W jednym z urzędów skarbowych na terenie stolicy zdarzył się wypadek niezałatwienia bezzwlocznie podania o udzielenie ulgi z tytułu nabycia samochodu, przysługującej na podstawie dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 maja 1936 roku płatnikom podatku dochodowego od uposażeń i podatku specjalnego.

Izba Skarbowa Grodzka w Warszawie wydała wobec tego okólnik z dnia 22 października 1936 r. Nr. II 38/3/171/36, w którym podkreślono konieczność natychmiastowego załatwiania tego rodzaju podań. Mając na uwadze, że rozporządzenie to ma na celu rozpowszechnienie motoryzacji kraju, jak również ze względu na to, że załatwianie podań o ulgi z tytułu nabycia pojazdów mechanicznych nie wymaga żadnych dochodzeń i może być w każdym przypadku załatwione na podstawie dowodów, t. zn. zaświadczenia sprzedawcy i zestawienia wynagrodzeń otrzymanych w ciągu roku, w którym pojazd nabyto oraz potrąconego od tych wynagrodzeń podatku dochodowego, tudzież podatku specjalnego od wynagrodzeń wypłacanych z funduszów publicznych, Izba Skarbowa zarządziła, aby podania o ulgi były załatwiane przez urzędy skarbowe najpóźniej w ciągu 14 dni od daty wniesienia podania do urzędu.

W celu zlikwidowania zalegających w urzędach podań o ulgi, Izba Skarbowa zarządziła pod osobistą odpowiedzialnością naczelników urzędów. aby wszystkie podania. które wpłynęły do dnia wydania okólnika, zostały załatwione najpóźniej do dnia 5 listopada rb.

W przypadku niezłożenia przewidzianych w art. 4 dekretu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej dowodów, płatnicy mają być wzywani do uzupełnienia podań przez przedstawienie brakujących dowodów.

O ulgi podatkowe dla przedsiębiorstw handlowych

W projekcie dekretu o ulgach podatkowych dla inwestycyj nie była uwzględniona sprawa ulg dla nakładów inwestycyjnych w przedsiębiorstwach handlowych. Wobec tego samorząd gospodarczy wystąpił z wnioskiem o ich uwzględnienie w ramach wspomnianego aktu ustawodawczego.

Samorząd gospodarczy wysunął postulat, aby w okresie od 1 listopada 1936 r. do 1 stycznia 1941 r. przedsiębiorstwom handlowym — włączając przedsiębiorstwa gastronomiczne, hotele i kinematografy — przysługiwało prawo jednorazowego potrącenia z podstaw wymiaru podatku dochodowego wydatków na kapitalny remont. Przyznanie podobnej ulgi ułatwiłoby w płaszczyźnie podatkowej przeprowadzenie nieodzownej modernizacji placówek handlu towarowego w podanym wyżej szerszym ujęciu, wynikającym z konstrukcji taryfy świadectw przemysłowych.

Własność drobna a ogólna powierzchnia gospodarstw rolnych

Według obliczeń Międzynarodowego Instytutu Rolniczego w Rzymie, udział procentowy drobnej własności rolnej, t. zn. do 50 hektarów, w powierzchni ogólnej gospodarstw rolnych przedstawia się następująco:

Austria — 47 proc., Czechosłowacja — 56,6 proc., Dania — 80,3 proc., Estonia — 81,6 proc., Holandia — 93,4 proc., Litwa — 81 proc., Łotwa — 73,4 proc., Rumunia — 70,3 proc., W. Brytania — 49,1 proc., Szwajcaria — 85,4 proc.

W Polsce — według danych szacunkowych Głównego Urzędu Statystycznego — udział drobnej własności w powierzchni ogólnej gospodarstw rolnych wynosi 57,6 proc.

W sprawie nie zajmowania w 1936 r. należności drobnych plantatorów za dostarczone buraki

Pomorska Izba Rolnicza zawiadamia, że Ministerstwo Skarbu poleciło zaniechać w roku 1936 dokonywania w cukrowniach zajęć należności za dostarczone buraki cukrowe przez właścicieli (posiadaczy) gospodarstw rolnych o obszarze, nieprzekraczającym 50 ha, którzy w r. 1936 po raz pierwszy rozpoczęli plantację buraków i to zarówno celem pokrycia zaległości podatkowych jak i innych należności, ściąganych przez urzędy skarbowe w trybie administracyjnym.

Porozumienie polsko-niem. w sprawie zaległych składek

Stosownie do porozumienia polskiego Ministerstwa Opieki Społecznej z Ministerstwem Pracy Rzeszy, zaległości składkowe oraz innne pretensje. wynikające ze stosunku ubezpieczeniowego, wnoszone przez instytucje ubezpieczeniowe jednego państwa wobec dłużników w państwie drugim, są ściągalne.

W Polsce należności te ściągalne są za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, w Niemczech zaś za pośrednictwem Urzędu Ubezpieczeniowego Reszy.

Obie te instytucje ściągają tego rodzaju należności w taki sam sposób jak zaległości własne.

Sprawy spółdzielcze w samorządzie rolniczym

W dniu 27 bm. odbędzie się w Związku Izb i Organizacyj Rolniczych ogólne zebranie sekcji Zrzeszeń Spółdzielczości Rolniczej. Na porządku dziennym obrad znajdą się sprawy: spółdzielczego handlu rolniczego. oddłużenia spółdzielni rolniczych i ich central, omówienie wyników i skutków konwersji długów rolniczych w spółdzielniach. sprawy, wynikające z ustawy mleczarskiej oraz sprawy chałupnictwa wiejskiego.

Pomarańcze do Polski, a skrzynki z Rumunii

Między Palestyną a Rumunią został zawarty układ towarowy, przewidujący, że w okresie 1936—1937 Rumunia zakupi większe ilości pomarańczy w Palestynie, w zamian za co eksporterzy palestyńscy zakupią w tym samym czasie trzy miliony kompletów skrzynkowych w Rumunii. Do Polski nadchodzi też sporo pomarańczy palestyńskich. ciekawym więc byłoby tylko w jakich skrzynkach.

Konferencja w sprawie polityki tłuszczowej

W dniu 6 listopada odbędzie się w Związku Izb i Organizacyj Rolniczych zebranie komisji polityki tłuszczowej.

Na porządku dziennym zebrania znajdą się m. in. sprawy dotyczące ogólnej sytuacji produkcji surowców tłuszczowych oraz głównych postulatów rolnictwa w tym zakresie, sprawa zużytkowania tłuszczów zwierzęcych krajowych przy fabrykacji mydła i wreszcie zagadnienie zestalania olejów roślinnych produkcji krajowej.

GŁOSY I ODGŁOSY

Niemcy w województwach zachodnich

„Kurier Poranny“ omawia w dłuższym artykule siłę gospodarczą Niemców w dzielnicy zachodniej.

„Rozumiejąc dobrze, iż liczbowo muszą się systematycznie cofać, Niemcy skupili wysiłki nad zachowaniem gospodarczego stanu posiadania, widząc w nim nie bez racji także i narzędzie roboty politycznej. Wśród wielkiej własności rolnej Niemcy zajmują pozycję bardzo poważną. W Wielkopolsce są powiaty, gdzie udział Niemców we władaniu ziemią sięga 50 proc., a w żadnym, z wyjątkiem dwóch, nie spada poniżej 10 proc. Na Pomorzu istnieją całe pasy własności niemieckiej, biegnące podejrzanie od granicy do granicy. Znaczne udziały posiadają Niemcy w handlu i przemyśle, zwłaszcza rolnym, górują zdecydowanie w spółdzielczości (dzięki ogromnej pomocy kredytowej banków niemieckich, idącej w miliony). Mimo naturalnego, automatycznego niejako, naporu żywiołu polskiego, bronią Niemcy z dużym powodzeniem swych placówek gospodarczych, usiłują nawet rozwijać ekspansję i rozszerzać swe wpływy ekonomiczne. Jak sztuczne i niezdrowe są te wpływy dowodzi przykład spółdzielczości pomorskiej, gdzie istnieje wiele placówek z przewagą liczebną Polaków, uzależnionych jednak od niemieckiego związku rewizyjnego wskutek... zadłużenia w niemieckich bankach. Spłata tych obciążeń byłaby równoznaczna ze spolszczeniem spółdzielni; uniemożliwia to, niestety, brak kredytów.

Wpływy niemieckie w życiu gospodarczym ziem zachodnich są znacznie głębsze, niż się to zazwyczaj przypuszcza. Gdyby się opublikowało obfitszy materiał cyfrowy, dotyczący tego zagadnienia, wiele liczb miałoby posmak wysoce nieprzyjemnej niespodzianki.

Potrzebna jest na ziemiach zachodnich kontrakcja przeciw penetracji wpływów niemieckich, drących się wieloma korytami i w bardzo wielu dziedzinach. Kontrakcji tej nie wyobrażamy sobie, oczywiście, jako jakiejś krucjaty czy prześladowania mniejszości. Winniśmy działać w ramach prawa i sprawiedliwości: dopomagać w miarę sił żywiołowi polskiemu, wspierać wszelką akcję polszczenia gospodarki ziem zachodnich, a od mniejszości niemieckiej — przy zachowaniu jej prawem poręczonych uprawnień — wymagać bezwzględnej, istotnej lojalności. Pomalowana we wdzięczne dla oczu polskich wzory, kurtyna nie wystarczy; musimy być pewni, że nie kryją się za nią praktyki, godzące w interes Rzeczypospolitej.

Jeśli wspomnimy o jakże ciężkim położeniu mniejszości polskiej w Rzeszy, nikt chyba nie będzie mógł nazwać tych dezyderatów reakcyjnymi lub dyktowanymi przez szowinizm“.

Nie winna temu konstytucja

W związku ze zbliżającą się sesją parlamentarną konserwatywny „Czas“ poświęca artykuł wstępny naszym stosunkom parlamentarnym. Zdaniem autora parlament nasz jest bezsilny. Nie winna temu jednak konstytucja.

„Jeżeli parlament okaże się zdolnym do pracy, to nie ma takich paragrafów, które by go pozbawić mogły jego siły“ — — twierdził Wł. L. Jaworski. Ustawa konstytucyjna daje parlamentowi niejedną silną broń w walce politycznej. Odrzucając wnioski ustawodawcze Rządu, zmieniając jego przedłożenia budżetowe, może parlament bardzo skutecznie zaznaczyć swą wolę. Ale trzeba umieć i mieć dość siły politycznej, by z tej broni, jaką konstytucja izbom daje, umieć zrobić właściwy użytek. Lecz to już nie jest kwestią konstytucyjną, lecz kwestią znaczenia, wartości politycznej i umiejętności działania tych ludzi, którzy w izbach zasiadają. To też nie w przepisach konstytucyjnych, ale w tej dziedzinie, należy szukać przyczyny upadku parlamentu, którego jesteśmy obecnie świadkami. Konstytucję natomiast trzeba uniewinnić.

Sprawy dewizowe emigrantów

Syndykat Emigracyjny zwraca uwagę wychodźców, którzy złożyli do komisji dewizowej wnioski o zezwolenie na wywóz pieniędzy w złotych lub w walutach obcych że powinni czekać na odpowiedź w miejscu swego stałego zamieszkania, przyjazd zaś do Warszawy z całym posiadanym kapitałem przed odpowiedzią komisji dewizowej jest zbędny.

O ile emigrant pragnie wywieźć waluty obce, w zezwoleniu banku dewizowego znajdować się powinna uwaga, że zezwala się na kupno i wywóz danej gotówki.

Jednocześnie Syndykat Emigracyjny wyjaśnia, że komisja dewizowa może nie udzielić zezwolenia na całą sumę, którą emigrant pragnie wywieźć.

New-York – gigantyczne miasto

Zawrotne cyfry — 13.000.000 listów dziennie, w jednej tylko dzielnicy — 19.000 policjantów — 67.000 związków małżeńskich rocznie

MIASTO MILIONÓW

Miasto Nowy Jork wydaje teraz nową mapę, stara bowiem, pochodząca z końca ubiegłego stulecia, jest już zupełnie nieaktualna. Od tego czasu Nowy Jork rozrósł się w sposób niebywały i nie jest już miastem, **ale konglomeratem miast, z których każde mogłoby być stolicą jakiegoś mniejszego państwa. I tak ludność dzielnicy Manhattanu dorównywa liczebnie ludności Filadelfii (2 miliony), Broux jest takie jak Lon Angeles (600 tys)., Queens, to Waszyngton i San Francisco razem wzięte (1000.000), Brooklyn nie jest mniejsze niż Detroit i Boston razem (1.750.000) i nawet najmniejsza dzielnica, Richmont, liczy 200.000 ludności.**

Każdy kto przyjeżdża do Nowego Jorku, widzi tylko jedną cechę jego, dlatego też nie ma dwóch opisów tego miasta, które by się z sobą zgadzały. Jeden podziwia niebotyki, drugi interesuje się tylko ulicą giełdy i finansiery, — Wall Street, innemu znowu imponuje międzynarodowość tego skupiska, które Lenin nazwał w swoim czasie „twierdzą kapitalizmu".

Miasto zajmuje powierzchnię 768 kilometrów kwadratowych i pod tym względem ustępuje tylko Los Angeles. W Nowym Jorku jest 162 parków, 682 szkół, 500 hoteli. Budżet miasta wynosi 550 milionów dolarów, konsumcja wody dochodzi do 34,320 milionów litrów dziennie.

NARODY NOWEGO JORKU

Nowy Jork liczy 7 i pół miliona ludności. Jest to największe na świecie miasto żydowskie i irlandzkie. drugie z rzędu włoskie, dziewiąte niemieckie. **Mieszka tu pół miliona Polaków, 330.000 Murzynów, 43.000 Greków.** Poza tym nie ma prawie **narodowości, która nie byłaby tu reprezentowana. Nic dziwnego, że dla obsłużenia tak olbrzymiej liczby mieszkańców trzeba aż 100.000 sklepów i 770.000 samochodów. W samym Manhattan roznosi się dziennie więcej niż 13 milionów listów.**

Porządek utrzymuje 19.000 policjantów. Na 7-miu nowojorczyków 4-ch uczęszcza regularnie do kościoła, albo do synagogi. Największą pobożnością odznaczają się katolicy i żydzi.



Nowy Jork buduje małe, tanie budynki mieszkalne

W Nowym Jorku pracuje 18.000 adwokatów, 31.000 telefonistów, 55.000 kelnerów, 295.000 stenotypistek, 105.000 szoferów, 200.000 służby domowej, 6.500 dentystów, 12.000 lekarzy, 22.000 dyplomowanych pielęgniarek. Co roku 67.000 par wstępuje w związki małżeńskie a 1.750.000 osób prowadzi życie rodzinne, mieszkając przeważnie w domach jednorodzinnych. Czynsz wynosi dla 1-ej rodziny średnio zarabiającej, 64 dolarów miesięcznie. W trzech domach na pięć jest zainstalowane radio, w jednym na trzy telefon.

Takimi cyframi nie może się nawet pochwalić Londyn, który rości sobie pretensię do największego miasta na świecie.

SMUTNA STATYSTYKA

Narodowa Rada Bezpieczeństwa ogłosiła niedawno dane statystyczne, z których wynika, że w roku ubiegłym straciło w U. S. A. w przybliżeniu życie 99.000 osób w nieszczęśliwych wypadkach wszelkiego rodzaju.

W każdym mieście i miasteczku U. S. A. policja i urzędnicy miejscy starają się prowadzić kampanię bezpieczeństwa. Za pośrednictwem radia, mówionych obrazów i prasy zmusza się cały naród do czytania i słuchania o nieszczęśliwych wypadkach, zwłaszcza w zakresie jazdy automobilowej, która wykazała największe dotychczas żniwo śmierci, bo 36.400 wypadków śmiertelnych w ubiegłym roku.



Ogólny widok Nowego Jorku

O ile idzie o pracę w przemyśle, to dotychczasowe kampanie bezpieczeństwa przyniosły do pewnego stopnia dodatnie rezultaty. Obliczono n. p. na podstawie poprzednich wypadków śmierci w nieszczęśliwych wypadkach, że uratowano życie 250.000 robotnikom dzięki wprowadzeniu w życie różnych przepisów i zastosowania odpowiednich sposobów i środków bezpieczeństwa. Ale mimo to w roku 1935 uległo 365.000 robotników nieuleczalnemu kalectwu, a 9.100.000 tymczasowemu kalectwu co dowodzi, że jeszcze pozostaje wiele do zrobienia, by zapewnić przemysłowym robotnikom większe bezpieczeństwo. Straty, spowodowane tymi wypadkami, włączając w to także utratę zarobków, obliczane w przybliżeniu na 3 miliardy 400 milionów dolarów.

Ogólna ilość wypadków śmierci spowodowanych automobilami i wogóle ruchem kołowym, pobiła wszystkie dotychczasowe rekordy. Liczba ta była dwa razy większa niż w roku 1923, a o 50 procent wyższa, niż w roku 1927. Dwie trzecie wszystkich nieszczęśliwych wypadków ruchu kołowego wydarzyło się w małych miasteczkach i okręgach farmerskich. A znamiennym faktem, który warto zapamiętać jest to, że 40 procent wypadków śmierci w ruchu kołowym spada na przechodniów.

„Brak uwagi powoduje więcej wypadków automobilowych niż brak znajomości jazdy i maszyny" — mówi Jahn J. O'Connell, jeden z najbardziej czynnych kierowników kampanii bezpieczeństwa w New Jorku. „Prawie każdy wypadek automobilowy — można przypisać brakowi ostrożności czy to u kierowcy automobilu czy u przechodnia. Jeżeli zarówno kierowcy jak i przechodnie zachowają więcej ostrożności niż dotychczas, liczba wypadków automobilowych spadnie conajmniej o 90 procent."

Morze nie chce oddać zatopionych skarbów

Przy ujściu rzeki Rio Grande do zatoki Vigo zatopiła zjednoczona flota angielsko-holenderska w 1702 r., powracającą z Meksyku eskadrę hiszpańską, która w składzie 18 statków wiozła ogromne skarby w złocie, srebrze i drogich kamieniach. Od tego czasu nie brak było prób wydobycia zatopionych skarbów: kusili się o to nurkowie francuscy szwedzcy i inni — napróżno.

Morze nie chce wydać z powrotem swej zdobyczy, dopiero w ostatnich czasach skonstruowano aparaty, przy których pomocy można podjąć próby. mające jakieś widoki powodzenia. Inżynier włoski Mosso skonstruował aparat w postaci olbrzymiej kamery powietrznej, prostokąta bez dna, połączonego zapomocą sześciu szerokich masywnych rur z maszynami tłoczącemi powietrze. Jest to więc rodzaj kesonu. Keson ten opuszcza się w morze w tem miejscu, gdzie znajduje się wrak zatopionego okrętu, tak, iż nakrywa on miejsce poszukiwań. Pod osłoną kesonu nurkowie mogą pracować spokojnie nad wydobyciem beczek i skrzyń ze złotem z wnętrza statków hiszpańskich.

Wiadomości sportowe

OSTATNIE MECZE LIGOWE.

W najbliższą niedzielę, dnia 1 listopada rozegrane zostaną w Polsce ostatnie mecze o mistrzostwo Ligi. W Warszawie walczy **Legia** z **Wisłą,** w Krakowie **Garbarnia** spotka się ze **Śląskiem,** we Lwowie **Pogoń** gra z **Warszawianką,** w Wielkich Hajdukach przeciwnikiem **Ruchu** będzie **Warta** poznańska, wreszcie w Katowicach rozegrany zostanie mecz **Dąb—ŁKS.** Dla Ruchu i dla Legii wyniki meczów **nie mają już większego znaczenia, gdyż śląski klub zdobył definitywnie mistrzostwo Polski, a warszawski spada ostatecznie do klasy A.** Dla **Wisły** i **Warzawianki** wyniki tych spotkań decydują o **wicemistrzostwie Ligi.** Poza tym niedziela ta rozstrzygnie **który z klubów śląskich obok Legii spada do klasy A.**

NIDA SENFF USTANOWIŁA ZNOWU REKORD ŚWIATA.

Mistrzyni olimpijska holenderka Nida Senff ustaliła znowu **rekord światowy** w pływaniu osiągając na 100 m. na wznak **fantastyczny wynik 1:13,6.** Senff poprawiła własny rekord światowy **prawie o 2 sekundy.**

Na tych samych zawodach **Willy Den Ouden przepłynęła 100 m. stylem dowolnym w czasie 1:05.**

WŁOCHY BIJĄ AUSTRIĘ W LEKKOATLETYCE.

W meczu lekkoatletycznym **Włochy** pokonały **Austrię 73,5:50,5 pkt.** Na meczu osiągnięto **szereg dobrych wyników,** ustalając **trzy nowe rekordy krajowe.** Wyniki meczu przedstawiają się następująco

100 m: Mariani (Włochy) 10,8 sek.; **400 m:** Lanzi (Wł.) 48,6; **800 m:** Beccali (Wł.) 1:53,3 przed Eichbergerem (Austria) 1:53,4 (nowy rekord austriacki); **5000 m:** Pellin (Wł.) 15:25,3; **110 m przez płotki** Caldana (Wł.) 15 sek.; **400 m przez płotki:** Mori (Wł.) 55.8 sek.; **skok wzwyż:** Natale (Wł.) 1,80; **skok wdal:** Caldana (Wł.) 7,08; **skok o tyczce:** Preksch (Austria) 4,05 (rekord Austrii) przed Haunzwicklem (Austria) i Innocentim (Włochy) po 4,01 (rekord Włoch); **rzut kulą:** Coufal (Austria) 14,35; **rzut dyskiem:** Oberweger (Wł.) 48,16; **rzut oszczepem:** Agosti (Wł.) 61,85; **sztafeta olimpijska:** (Włochy) 3:29,3 przed Austrią 3:37,1.

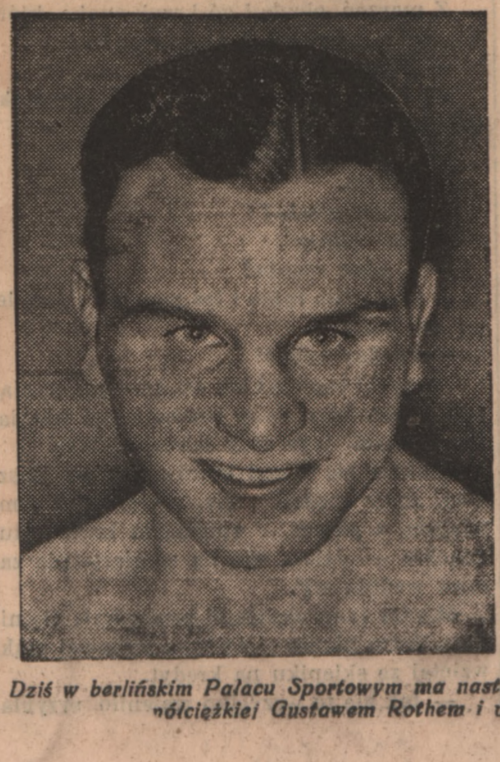
CZECHOSŁOWACJA BIJE NIEMCY 4:1 w meczu tenisa stołowego.

W międzypaństwowym **meczu tenisa stołowego Czechosłowacja** pokonała **Niemcy 4:1.** Sensacją zawodów była **porażka czeskiego mistrza świata Kolara z mistrzem Niemiec Mauritzem 0:3.**

PRZEJECHALI 10.000 km. ABY ROZEGRAĆ MECZ MIĘDZYSZKOLNY.

W Ameryce odbywają się obecnie **międzynarodowe spotkania międzyszkolne.** Pierwszy zakontraktowany mecz odbył się pomiędzy **wyższą szkołą z Long Island a politechniką z Meksyku.** Aby rozegrać to spotkanie, **Meksykanie musieli przejechać aż 10.000 km.**

Sensacyjny mecz bokserski





Dziś w berlińskim Pałacu Sportowym ma nastąpić spotkanie między mistrzem Belgii w wadze półciężkiej Gustawem Rothem i mistrzem Niemiec Adolfem Wittem.

ZDZISŁAW KARR-JAWORSKI

Widmo Carlosa

(45

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

„Łapką, czapką i solą, ludzie ludzi niewolą". Odbiegłem trochę od tematu. Wywody moje zmierzały jednak wytrwale do jednego celu, który łatwo odgadujesz.

Tadeusz nic nie odpowiedział, Maur zamyślił się. Milczeli dość długo.

— Już późno... Idź spać, zmęczony jesteś zapewne. Jutro powezmę decyzję. Teraz pragnę zostać sam.

Maur podniósł się z otomany.

— Rozumiem cię. Bądź zdrów!

XXXV. DROGI WYJŚCIA

Tadeusz został sam. Zgasił lampę. Podszedł do okna. Oparł się o framugę i patrzał na ciemny park. Księżyc oświecał łagodnym blaskiem powierzchnię stawu. Młody Jastrzębiec drgnął. Zdawało mu się, że koło grobu Danuty Szeliżanki, ktoś się rusza. Wytężył wzrok.

Od wysepki odbijała mała łódź. Stary pan jasieniecki modlił się znowu na intencję swego bratanka. Po kolacji, zamiast udać się na spoczynek, wymknął się cicho ze dworu i u mogiły swej Danusi szukał spokoju i pociechy. To co go spotykało z powodu Tadeusza, było zbyt skomplikowane dla jego prostej natury. Coraz częściej zapadał na zdrowiu, czuł, że już niedługo pociągnie na tym świecie. Jedyną jego troską w życiu był Tadeusz. Ożenić go, osadzić na roli, a potem... zamknąć strudzone powieki, tego tylko pragnął starzejący się szlagon. Tymczasem... wszystko krzyżowao się, waliło i trzęsło starym Jastrzębcem jak wichura podciętym dębem. Od tygodnia przeżył więcej, niż przez całe życie. Po raz pierwszy zląkł się Carlosa i jego przepowiedni. Jakieś przekleństwo wisiało nad niedobitkami jego rodu. Zmarła Danusia, zmarła Marja w sile wieku, brat zginął w kopalni, on sam chylił się szybko ku zachodowi, a teraz Tadeusz, jego Tadeuszek, ostatnia nadzieja, łamie się pod ciosami, jakie mu zadaje nieubłagane fatum...

Zabiło mu serce jak patrzał na zmaganie się ukochanego chłopaka z żywiołem wiślanych fal, stanęło na chwilę, gdy zobaczył bladego jak ściana w łodzi obok chorej Zalewskiej. Dziś mało nie pękło. Dowiedział się tylu rzeczy smutnych i bolesnych. Rozumiał Tadeusza, bo i on kochał bezpamiętnie. Na miłość niema lekarstwa. Co robić, co robić?... Oszaleć można...

— Dobrze, że chociaż ten Maur przyjechał, myślał stary. Porozmawia z Tadziem, doradzi, odradzi, uspokoi... Może przekona? Wydaje mi się bardzo mądrym i rozsądnym człowiekiem.

Był mu wdzięczny. Tadeusz od tygodnia nie wychodził ze swego pokoju, nie jadł, nie pił, zamknął się w sobie, stał się zgryźliwy, wysyłając wszystkich na złamanie karku.

Dopiero niespodziewany przyjazd przyjaciela, wyciągnął go na świat. Rozruszał się trochę. Staremu Jastrzębcowi zdawało się nawet, że jego Tadzio lekko się uśmiechnął do niego, podczas wieczerzy.

— Och Tadziu! gdybyś ty wiedział ile ciepła, ile radości wlał ten uśmiech w serce twego stryja... Śmiej się częściej, zawsze... to i ja odżyję. Twoim uśmiechem żyć będę... Tadziu... Smutek twój zabija mię... Nie opuszczaj swego stryja samot...

Nie dokończył myśli. „Nie opuszczaj" użyte w znaczeniu duchownem przywiodło Jastrzębcowi „nie opuszczaj" w znaczeniu „wyjechać".

— Nie... nie... nie wyjedziesz, nie zostawisz mię samego, boję się sam... Synku mój, syneczku, nie opuścisz mię... nie... nie... Kołysałem cię, śpiewałem ci piosenki, strugałem karabin z drzewa... a potem jak byłeś chory, cierpiałem, tak strasznie cierpiałem, liczyłem każdy twój oddech, każde bicie serca twego czułem w swojem sercu.

Nie mam nikogo na świecie, tylko ciebie, nikogo... ni-ko-go...

Kto mi poda szklankę wody? Kto zamknie powieki... nie... nie opuścisz mię...

Ostatni wyraz powiedział głośno. Przestraszył się. Rozmyślając przestał wiosłować. Znalazł się sam na środku stawu. Dokoła stały odwieczne graby. Bezwietrzna noc zamieniła pobrzeżne drzewa w nieruchome sylwetki, odbijające się konarami w lustrzanej tafli. Za nim wyłaniał się z wody grobowiec, przed nim świeciły białe ściany śpiącego dworku. Na czystem niebie ani jednej chmurki. Ruch, jakikolwiek ruch w naturze, zamarł. Nieopisana cisza, nastrój i samotność przeraziły starego Jastrzębca do tego stopnia, że zatrząsł się cały, zakrył oczy dłońmi, osunął się na dno łódki i zmartwiał.

Nowy dreszcz obudził go. Schwycił za wiosło. Całym wysiłkiem napiętych nerwów, płynął do dworu.

Strach przed osamotnieniem spotęgował się w nim do tego stopnia, że odchodził wprost od zmysłów

Dobił do brzegu. Spojrzał na grobowiec. Ochłonął nieco i rzekł z żalem:

— Danuś, widać ci dobrze w niebie. Zapominasz o mnie tu... na ziemi. Dwie wielkie łzy zabłysły mu w oczach, stoczyły się po policzkach, potem dwie inne... aż potoczyły się ciurkiem po zmarszczonej twarzy.

Jastrzębiec nie szlochał. Z piersi nie wydarło mu się najmniejsze westchnienie. Łzy płynęły same. Kąpały się w nich zimne promienie księżyca, w którego bezmyślne oblicze, patrzał z okna swego pokoju Tadeusz.

Zrobiło mu się zal swego opiekuna. Wiedział dobrze po co stryj jeździł na staw i o czem teraz rozmyślał. Litość nad jego boleścią, kazała mu zapomnieć o swojej. Wiedziony pierwszym odruchem, wybiegł naprzeciw.

— Stryju!

— To ty Tadku... Czemu nie śpisz?

— Wiedziałem, a raczej przeczułem, że stryj będzie rad...

Wzruszony do głębi Bolesław, położył ręce na ramieniu bratanka i za całą odpowiedź przycisnął go mocno do piersi.

— Stryju!

— Mów synu...

— Jakoś się ułoży...

— Jak?

— Henryk dowiedział się, że znaliśmy się z Wandą od dzieciństwa. O tem, że byliśmy zaręczeni, wie tylko stryj, Jan i pani Katarzyna. Jej właśnie zawdzięczam, że jest jakie takie rozwiązanie tego ciężkiego położenia. Kiedy przyszedłem do siebie, opowiedziała mi wszystko w Kosteckiej Kępie. Zupełnie słusznie radziła mi, by nie wtajemniczać w szczegóły leśniczego. W pierwszej chwili chciałem uciekać stąd na koniec świata, obecnie zmieniłem zdanie. Zostaję w Jasieńcu. Będę się widywał z Wandą codziennie, jako jej dawny przyjaciel. Nikt mi tego za złe wziąć nie może. Sądzę, że Zalewski będzie mi nawet wdzięczny, jeśli mam wierzyć jego orzeczeniu. Co będzie dalej, zobaczymy. Chcę koniecznie rozmówić się z Wandą sam na sam, jak tylko zupełnie wyzdrowieję. Pani Katarzyna jest naszą sojuszniczką i pokieruje napewno temi sprawami ku naszemu ogólnemu zadowoleniu. Stosunki ułożą się jaknajlepiej. Bóg zesłał nam tę kobietę i... mego Maura. Dzięki niemu pogodziłem się już z jedną zasadniczą myślą, tą mianowicie, że narzeczona moja, została mężatką... żoną Zalewskiego... Fakt, że należała przedtem do kogo innego, nie razi mię tak boleśnie jak przedtem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Aresztowanie przywódcy rexistów



Policjanci brukselscy prowadzą przywódzcę rexistów Leona Degrelle, aresztowanego w chwili, gdy zamierzał wygłosić mowę do swych zwolenników.

ZDZISŁAW KARR-JAWORSKI

NOWELA

Uczniowska czapka

I.

Było to już wiele, wiele lat po ślubie, kiedy Zarzycki szperając w poszukiwaniu jakiegoś zawieruszonego dokumentu w szufladach i szafach — znalazł zupełnie przypadkowo swoją uczniowską czapkę, zmiętą, wyblakłą i podartą.

Ujął ją pieszczotliwie w dłonie, bezwiednie przycisnął do ust.

— Moja uczniowska czapka... Jak to było dawno... dawno, a jednak chwilami wydaje mi się, że to było wczoraj...



Wyglądał śmiesznie.

Zarzycki zapomniał zupełnie o zagubionym świstku. Z pewnym jakby zażenowaniem włożył czapkę na głowę i przejrzał się w lustrze.

Wyglądał śmiesznie. Duża rozlana twarz, nie przypominała w niczem dawnego Jurka, urwisa i jednego z przystojniejszych chłopaków w klasie.

Z marzeń, obudził go krzyk synka, który dopominał się czegoś natarczywie.

— Tato, tato...

Schował spiesznie czapkę do biblioteki. Wbiegł do dziecinnego pokoju.

— A gdzie mama?

— Poszła.

— Gdzie poszła?

— Na „blidża".

— A gdzie niania?

— Zostawiła mnie i też poszła... do sklepu po mąkę.

— Biedny synuś!

Zarzycki rozłożył się na dywanie, udając psa, konia, kota, — by rozchmurzyć dzieciaka, — myśli jego były jednak daleko.

Błąkały się wśród murów starego klasztoru, gdzie spędził wiele, wiele lat w gimnazjum, a potem... studencka ława i studenckie — „Mierz siłę na zamiary, nie zamiar według sił".

Między tymi obrazami przesuwała się niczem szara plama — torebka pytlowej mąki wziętej ze sklepiku na kredyt.

— Jak się to wszystko zmieniło, zbladło, zestarzało i zbrzydło, — rzekł półgłosem...

— Co się zmieniło tatusiu?

— Życie...

— A co to jest życie?

— To jest coś, o czem się dowiesz, jak będziesz duży, duży, mój synku, a teraz nie pytaj o to, bo to bardzo niewdzięczna i często smutna rzecz.

Dzieciak nie pytał już więcej.

Wieczorem jednak, gdy służąca kładła go na sen, zagadnął ją nagle:

— Nianiu, co to jest życie?

— A bo ja wiem? Wiem tylko, że takie życie — to pieskie życie.

Zaciekawiony chłopczyk, nie doczekał się mamusi — by mu wyjaśniła męczącą go zagadkę.

Nazajutrz rano, pierwsze jego słowa, skierowane do matki, brzmiały:

— Matuś... co to jest życie?

— A skąd ci to przyszło do głowy?

— A bo tatuś mówił, że... że... życie zbladło...

— Stało się nie do wytrzymania, synku.

— Ale co to jest?

— Nie pytaj. Sam się dowiesz, jak przyjdzie czas. Pójdziesz do szkoły, a tam najlepiej ci to wytłómaczą. Tam się zacznie twoje życie. Piękne, jakżesz bardzo piękne. Powiem ci coś, synku, jeszcze. Tam w szkole przeżywać będziesz takie cudne chwile, o jakich ci niania i matusia opowiadały w zaczarowanych bajkach.



Matuś, co to jest życie?

— A potem?

— Potem zacznie się życie. Szare, codzienne i pełne...

Zlękła się. Urwała nagle wpół zaczęte zdanie. Chciała powiedzieć zbyt dużo. Po co wtajemniczać dziecko w śmiertelną gonitwę za złotówką, za chlebem, po co mówić mu o tym, że kluseczki na mleku są na kredyt, po co tłómaczyć synkowi, że mamusia nie ma rannych pantofli i kapelusza, po co wyjaśniać, że tatuś zamyka się w swoim pokoju i myśli, myśli, myśli — i nic nie wymyśli, bo życie, nieubłagane życie i tak pójdzie swoim torem. Po co rozczarować, że miłość...

(Ciąg dalszy nastąpi).

Na 60-lecie otwarcia muzeum Towarzystwa Naukowego

U kolebki polskich zbiorów muzealnych w Toruniu

W chwili, kiedy przy ul. Szopena dźwigają się mury gmachu Muzeum Ziemi Pomorskiej, warto przypomnieć początki polskich zbiorów muzealnych. Warto tym więcej, że wkrótce przypada 60 rocznica ich istnienia.

W r. 1875 powstaje z inicjatywy Zygmunta Działowskiego z Mgowa Towarzystwo Naukowe w Toruniu, a już w rok później w listopadzie 1876 r. otwarte zostały zbiory muzealne młodego towarzystwa.

„Gazeta Toruńska" (r. 1876 nr. 270 i nast.) obszernie omawia to ważne w życiu kulturalnym Prus Zachodnich zdarzenie:

„Otwarto więc wczoraj uroczyście zawiązki naszego muzeum i odbyto zarazem pierwsze walne zebranie Towarzystwa w własnym lokalu. Trzy wielkie pokoje zastawione już szafami i witrynami, ściany pokryte rozwieszonymi obrazami, płaskorzeźbami i biustami, a choć jest w tych nastawach jeszcze wiele próżnego miejsca do wypełnienia, to też z drugiej strony jest jeszcze i wiele przedmiotów, których w krótkim czasie nie było można uporządkować i które będą wymagały nowych szaf i witryn tak iż wnet będzie nam i zaciasno".

Sprawozdawca opisuje w dalszym ciągu eksponaty i ich rozmieszczenie. Pierwsza sala jest więc jakby zaczątkiem muzeum przyrodniczego. W trzech wielkich szafach mieszczą się okazy geologiczne: w pierwszej z Prus Zachodnich, w drugiej z innych ziem polskich (w tym bogate zbiory zebrane przez p. Ossowskiego na Wołyniu), w trzeciej z krajów obcych, m. in. nadesłane przez braci Wojciechowskich z Chrystianii okazy ze Skandynawii.

Czwarta wreszcie szafa zawiera okazy fauny i flory.

Pierwsza sala musiała także pomieścić część działu prehistorycznego, tj. dwie szafy z urnami.

W sali drugiej znalazł pomieszczenie dział h i s t o r y c z n y. Urządzenie jej było szczególną zasługą Zygmunta Działowskiego „którego hojności i oddaniu się sprawie naszego Towarzystwa zawdzięczamy to co jest, a jest prawie bez naruszenia funduszy Towarzystwa". Na eksponaty składają się obrazy historyczne, starożytne meble, jest piękna szafka toruńskiej roboty, a w niej „osobliwości Arabii, Egiptu, Turcji i Palestyny, które to kraje depozytor tych szczegółów p. Zygmunt Działowski ponownie odwiedzał".

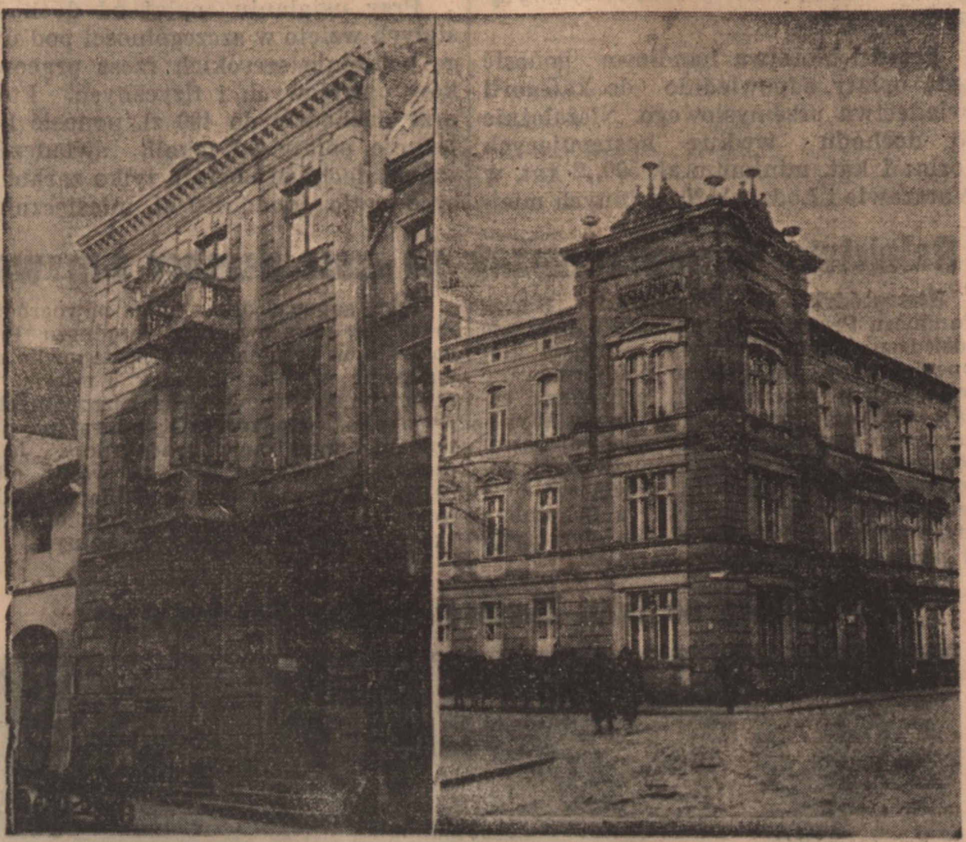
W witrynach wystawiono rzadkie manuskrypty, dokumenty na pergaminie z pieczęciami i zbiory monet.

W sali trzeciej wreszcie mieszczą się zaczątki b i b l i o t e k i. Są one na razie szczupłe, składają się przeważnie z wydawnictw J. K. Żupańskiego darowanych przez wydawcę, pociesza nas jednak sprawozdawca, że „będzie wnet więcej". A że dział archeologiczny nie zmieścił się w sali przyrodniczej więc i tu znalazła się szafa z urnami i szkice do map archeologicznych Prus Zachodnich.

Jak wspomnieliśmy otwarcie muzeum połączone było z „pierwszym zebraniem Towarzystwa we własnym lokalu".

Zagaił je prezes Ignacy Łyskowski, o zbiorach muzeum mówił Zygmunt Działowski, Karol Beyer z Warszawy zdawał sprawę z kongresu archeologów w Peszcie, referat historyczny wygłosił ks. Kujot. Załatwiono sprawę wydania pierwszego rocznika. Zebranie było liczne „stosunkowo z bardzo znaczną liczbą obywateli ziemskich; jest to rzecz prosta w naszym położeniu, które wyklucza wszystkich nauczycieli, profesorów i urzędników od udziału w polskich towarzystwach i tylko ludziom od rządu niezależnym swobodę korzystania z nich dozwala".

Nie obeszło się jednak i tu bez incydentu z przedstawicielem władzy zaborczej. Przybył bowiem na zebranie osławiony „opiekun" Towarzystwa komisarz ministerialny Rex. Towarzystwo „uważało za potrzebne sięgnąć po te swobody które ustawy pruskie zapewniają zgromadzeniom i stowarzyszeniom, nie zamierzającym wpływać na sprawy publiczne i dlatego protestowało przeciw obecności wysłannika władzy, który nadto nie mógł się dostatecznie wylegitymować. Postanowiono więc zasięgnąć u miejscowych



Na lewo: Dom przy ul. Łaziennej, w którym mieściło się przez pewień czas „Muzeum" w końcu ubiegłego stulecia. Na prawo: Obecna siedziba „Muzeum" przy ul. Wysokiej. W gmachu tym mieści się Książnica Miejska i Biblioteka T. C. L.

władz policyjnych języka, a tymczasem zawiesić posiedzenie. Przerwa trwała pół godziny, a że nadburmistrz oświadczył, iż nie dał wyraźnego polecenia do dozorowania obrad naszych, postanowiono w drodze zażalenia odnieść się do władz wyższych".

Protest pomógł jednak nie wiele, bo już w najbliższych numerach „Gazety Tor." znajdujemy dwa urzędowe sprostowania: Rexa, twierdzące że nie miał obowiązku legitymowania się i nadburmistrza, że nie trzeba było udzielać komisarzowi specjalnego mandatu.

Tak to przed laty sześćdziesięciu, dnia 20 listopada 1876 roku odbyło się otwarcie zaczątków zbiorów muzealnych. Po siedmiu latach, w roku 1883 przewieziono je do własnego gmachu przy ul. Wysokiej. Wkrótce doczekają się godniejszego pomieszczenia w monumentalnym gmachu przy ul. Szopena.

Przepisy łowieckie

Zgodnie z przepisami łowieckimi, obowiązującymi na terenie całego kraju (oprócz województwa śląskiego), z dniem 31 bm. kończy się czas ochronny na zające-szaraki (w województwach wileńskim, nowogródzkim i poleskim, w pozostałych skończył się już z dniem 15 bm.), zające-bielaki i wiewiórki, rozpoczyna się zaś czas ochronny na kuropatwy (w województwach wileńskim, nowogródzkim, białostockim, poleskim i wołyńskim).

Zaopatrzenie osób zasłużonych w walkach o niepodległość Państwa polskiego

Zbiór ustaw i rozporządzeń ukazał się nakładem Komendy Naczelnej Związku Legionistów Polskich

Nakładem Komendy Naczelnej Związku Legionistów Polskich ukazało się ostatnio wydawnictwo pt. „Zbiór ustaw i rozporządzeń o zaopatrzeniu osób zasłużonych w walkach o niepodległość Państwa polskiego".

Orientowanie się w obszernym i skomplikowanym materiale prawnym, na który się składa kilka rozmaitych ustaw i rozporządzeń, było mało dostępne dla szerszych sfer społeczeństwa. Zebranie tego materiału uważać należy za niezmiernie pożyteczne.

Na całość wydawnictwa składają się ustawy o zaopatrzeniu osób szczególnie zasłużonych w walkach o niepodległość Państwa polskiego a odznaczonych Krzyżem Niepodległości, o zaopatrzeniu b. skazańców politycznych, o zaopatrzeniu kawalerów orderu wojennego „Virtuti Militari", o zaopatrzeniu inwalidzkim i wreszcie ustawa o zaopatrzeniu „daru z łaski". Przy wszystkich tych ustawach znajdują się rozporządzenia wykonawcze i inne dodatkowe rozporządzenia, związane z tymi ustawami oraz omówienia.

Całość książki zamyka 15-cie wzorów wszelkiego rodzaju podań o zaopatrzenia i tabele rent dla inwalidów wojennych Wojska Polskiego i pozostałych rodzin.

Praca niezawodnie znajdzie licznych nabywców ze strony różnych organizacyj b. wojskowych, jak również i osób zainteresowanych.

Bilans walki o samowystarczalność na odcinku rolnictwa w Niemczech

Są już wiadome niektóre dane, dotyczące proklamowanej w r. 1933 walki o samowystarczalność gospodarki narodowej w Niemczech, w myśl zasad programu gospodarczego partii narodowo-socjalistycznej. Dane te dotyczą całokształtu gospodarki narodowej. Przytoczymy tylko te, które odnoszą się do rolnicwa.

I tu na front tej walki jest wciągnięta nietylko sama produkcja, lecz również to wszystko, co jest konieczne, co ułatwia i co daje lepsze rezultaty w gospodarce. I tak np. nawozów sztucznych zużyło rolnictwo niemieckie w roku gospodarczym 1932/33 — 1370 tys. ton, w 1933/1934 — 1562, w 1934/35 — 1786, a w 1935/1936 — 2059 ton. Zbudowano specjalne wzorowe zbiorniki na nawóz naturalny w r. 1933 około 3000, a w rok 1936 około 6000. Zakupiono maszyn rolniczych w r. 1932 za 80 milionów RM, w 1933 za 120, w 1934 — za 140, w r. 1935 za 200 milionów RM. W silosach na kiszonki przerobiono w r. 1933/34 — 2,3 milj. ctn., w r. 1935/36 — 3,0 milj. ctn.

Następny odcinek walki o samowystarczalność objął zwiększenie obszaru uprawowego lnu i konopi. W r. 1933 uprawiono w Niemczech tylko 4900 ha lnu i 200 ha konopi. W r. 1936 obsiano 40595 ha lnem i 5000 ha konopiami. W r. 1932 było czynnych 20 placówek obróbki lnu, w r. 1936 — 80 placówek, dających pracę dziennie 10.000 robotnikom. Liczba owiec wynosiła w r. 1933 — 3,4 milj. sztuk, w r. 1936 (obliczenia w czerwcu) 5.0 mil. sztuk. Licząc przeciętnie z jednej owcy 4 kg. wełny, wzrost rocznej produkcji wełny jest znaczny. Wzrósł znacznie też stan pogłowia zwierząt domowych. Podamy cyfry porównawcze z lat 1932-33 (pierwsza cyfra) i 1934/35 (druga cyfra) w tysiącach ton (jaja w miliardach sztuk): Trzoda chlewna: 1791—2170, krowy: 1418 — 1640, cielęta: 278—320, ptactwo domowe: 29—28 (dane nie ostateczne), mleka: 15.400—15.700, jaj: 4.13—4.42.

Przygotowania do Swięta Niepodległości w Warszawie

Przygotowania do tegorocznego Święta Niepodległości w Warszawie są już w pełnym toku. Dorocznym zwyczajem na Polu Mokotowskiem odbędzie się przegląd wojsk, poczem oddziały wojskowe przemaszerują ulicami miasta. Defilada wojska odbędzie się w Alejach Ujazdowskich w tym miejscu, gdzie ma stanąć pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Inowację tę należy powitać z uznaniem, gdyż w ten sposób większa ilość publiczności będzie mogła obejrzeć samą defiladę, jak też maszerujące oddziały przez ulice miasta.

* * *

Z okazji Święta Niepodległości Liga Popierania Turystyki organizuje zjazd do Warszawy z całego terenu kraju na czas od 10 do 12 listopada rb. Na podstawie indywidualnych kart uczestnictwa stosowana będzie 50-procentowa zniżka kolejowa, w ten sposób, że podróż do Warszawy odbywać się będzie za biletem normalnym, powrót zaś do miejsca zamieszkania bezpłatnie. Wyjazd do Warszawy będzie mógł nastąpić począwszy od dnia 10 listopada o godz. 0,01, wyjazd zaś z Warszawy najpóźniej od 12 listopada przed godz. 24-tą.

Poza zniżkami na podstawie indywidualnych kart uczestnictwa zorganizowany będzie szereg pociągów popularnych z różnych stron kraju do stolicy.

Po powrocie polskich harcerzy z Ameryki

Przybyła ostatnio ze stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej Polska Wyprawa Harcerska, może się poszczycić nielada wynikiem swej pracy instruktorskiej: w ciągu dwu i pół miesięcznego pobytu w Ameryce instruktorki i instruktorzy ZHP przeprowadzili 27 kursów przeszkoleniowych, trwających przeciętnie po siedem dni. W kursach tych wzięło udział 1448 harcerek i harcerzy. Zaznaczyć należy, że wszystkie kursy harcerskie były prowadzone jako koedukacyjne.

W związku z powyższem oficjalne czynniki państwowe wystosowały do naczelnych władz harcerskich podziękowanie za doskonałe wyniki, jakie osiągnęła tegoroczna wyprawa harcerek i harcerzy polskich w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Prawdopodobnie w roku przyszłym wyjedzie do Ameryki druga wyprawa instruktorska ZHP. Wyprawa taka wzięłaby udział w Dżemborii Skautów Amerykańskich, które ma się odbyć w okolicach Waszyngtonu oraz w zlocie miejscowych polskich organizacyj skautowych w Buffallo.

Odprawa wodzów harcerskich

31 października oraz 1 i 2 listopada rb. odbędzie się w Warszawie odprawa wszystkich komendantów Chorągwi Harcerzy.

W tym samym czasie przewidziane są konferencje kierowników niektórych wydziałów Komend Chorągwi Harcerzy.

Powrót wiosny w Poznańskim

W kolonii Paszyn w Poznańskim u jednego z rolników **zakwitła** w tych dniach **jabłoń**. W Gozdowie znaleziono dobrze rozwiniętego **chrabąszcza**. Oba te wypadki wzbudziły duże zainteresowanie wśród przyrodników.

Polska ma najtańszy abonament w Europie

Z dniem 1 listopada br. wchodzi w życie nowa taryfa opłat radiofonicznych, według której posiadacze aparatów lampowych, a więc ci, którzy korzystają tak z programów polskich jak i zagranicznych płacić będą nadal 3 zł miesięcznie, natomiast posiadacze aparatów bezlampowych (detektorowych), płacić będą tylko jeden złoty miesięcznie.

Wobec obniżenia abonamentu radiowego za posiadanie aparatów detektorowych do 1 zł miesięcznie radio w Polsce stało się najtańsze w Europie.

Pomoc zimowa bezrobotnym

Normy świadczeń pieniężnych na pomoc zimową dla bezrobotnych

W dniu 26 października br. odbyło się w Ministerstwie Opieki Społecznej, pod przewodnictwem p. ministra Zyndram Kościałkowskiego, kolejne posiedzenie wydziału wykonawczego ogólnopolskiego obywatelskiego komitetu pomocy zimowej bezrobotnym.

Po wszechstronnej dyskusji wydział wykonawczy postanowił zaapelować do społeczeństwa o składanie darów pieniężnych na cele pomocy zimowej dla bezrobotnych i najbiedniejszych, proponując **następującą skalę ofiar:**

Świadczenia pieniężne składać się będą z dwóch grup:

1) **opłat od obrotu od lokali,** jako świadczeń powszechnych i jednolitych dla wszystkich,

2) **opłat od obrotu dla przemysłu, od świadectw przemysłowych dla handlu, a dla innych grup zarobkowych — od dochodu.**

Indywidualne świadczenia od dochodów obejmą pracowników umysłowych, wolne zawody, właścicieli nieruchomości itp. z wyłączeniem rolników, objętych świadczeniami w naturze. Opłaty te ściągane będą od dochodu netto, tj. po potrąceniu podatków.

Co się tyczy opłat pierwszej kategorii, posiadacze lokali mieszkalnych, biurowych, handlowych w miastach i osiedlach o charakterze miejskim opłacać będą składki w następującej wysokości: 2 izb po 0,50 zł. miesięcznie od izby, 3 izb po 1 zł. mies. od izby, 4 izb po 2,50 zł. mies. od izby, 5 izb po 5 zł. mies. od izby, 6 izb i więcej po zł. 7 miesięcznie od izby. Lokale 1 izbowe, postanowiono całkowicie z pod opodatkowania na rzecz pomocy zimowej wyłączyć.

Przedsiębiorstwa handlowe ponosić będą opłaty odpowiednio do kategorii świadectwa przemysłowego. Niezależnie od dochodu według następujących norm: 1 kat. minimum zł. 500, 2 kat. w Warszawie i Łodzi zł. 80, w innych miejscach zł. 50, 3 kat. w Warszawie i Łodzi zł. 30, w innych miejsc. zł. 20, 4 kat. w Warszawie i Łodzi zł. 5, w innych miejscowościach zł. 3.

Przy ustalaniu opłat od dochodów stałych wzięto w szczególności pod uwagę położenie szerokich rzesz pracowników umysłowych i fizycznych, którzy przy dochodzie do 400 zł. ponosić będą jedynie opłaty od lokali, świadczenia zaś od dochodu obciążą tylko zarabiających netto ponad 400 zł. miesięcznie.

Rolnictwo Nowogródczyzny na rzecz pomocy zimowej

Nowogródek. W Wojewódzkim Biurze Funduszu Pracy w Nowogródku odbyło się posiedzenie przedstawicieli rolnictwa Nowogródczyzny, na którym poinformowano zebranych o warszawskich uchwałach sekcji rolniczej Naczelnego Wydziału Wykonawczego komitetu pomocy zimowej bezrobotnym. Przedstawiciele rolnictwa woj. nowogródzkiego postanowili przyłączyć się i zastosować do tych uchwał, a Ochotnicze Straże Ogniowe zgłosiły się do dyspozycji w pracach przy zbiórce.

Tego samego dnia koło nowogródzkie Zrzeszenia Pracowników Funduszu Pracy na walnym zgromadzeniu postanowiło opodatkować się na przeciąg 5 miesięcy na rzecz pomocy zimowej dla bezrobotnych w wysokości, jak zostanie uchwalona przez naczelne organizacje pracownicze. Jednocześnie członkowie koła uchwalili oddać bezinteresownie pracę w godzinach pozabiurowych na rzecz woj. komitetu obywatelskiego zimowej pomocy bezrobotnym.

Wszyscy na front Zimowej Pomocy Bezrobotnym



Zdjęcie przedstawia moment przygotowywania racyj chleba dla bezrobotnych w kuchni Obywatelskiego Komitetu Pomocy Społecznej w Warszawie.

Składajcie ofiary na pomoc bezrobotnym!

Konto P. K. O. 702000.

Program obchodu „Dnia Oszczędności"

Warszawa, 28. 10. (PAT.) W dniu 31 bm. odbędzie się doroczny obchód „Dnia Oszczędności". Program w obchodzie „Dnia Oszczędności", ustalony przez Centralny Komitet Oszczędnościowy R. P., przedstawia się następująco:

1) Audycja radiowa o godz. 18: a) przemówienie prezesa Centralnego Komitetu Oszczędnościowego R. P. dra Henryka Grubera; b) Polska pieśń o oszczędności;

2) Wydanie przez Centralny Komitet Oszczędnościowy R. P. odezwy do obywateli;

3) Rozlepienie plakatów z odezwą na ulicach miast i w lokalach instytucyj oszczędnościowych, państwowych i samorządowych;

4) Zorganizowanie okolicznościowych pogadanek w szkołach, odczytów dla wojska, K. O. K., Straży Granicznej i innych organizacyj oraz specjalnych akademij i obchodów oszczędnościowych;

5) Przyozdobienie lokali instytucyj oszczędnościowych flagami państwowymi, zielenią, kwiatami itp.

Giełdy

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ z dnia 28 października 1936 r.

Dewizy

Belgia 89,45—89,63—89,27; Berlin 212,78—211,94; Gdańsk 100,20—99,80; Amsterdam 287,20—287,90—286,50; Kopenhaga 116,24—115,66; Londyn 25,98—26,05—25,91; Nowy Jork czek 5,32¼—5,29¾; Nowy Jork kabel 5,31¼—5,32½—5,30; Oslo 130,88—130,22; Paryż 24,72—24,78—24,66; Praga 18,80—18,85—18,75; Sztokholm 133,90—134,23—133,57; Zurych 122,35—121,75; Wiedeń 99,20—98,80; Mediolan 28,00—28,10—27,90; Helsinki 11,46—11,49—11,43; Montreal 5,31—5,28½.

Tendencja: przeważnie słabsza.

Waluty

Belgi belg. 89,63—89,20; dolary amer. 5,31½—5,28½ dolary kanad. 5,30½—5,27½; floreny hol. 287,90—286,20; franki franc. 2478—24,64; franki szwajc. 122,35—121,55; funty ang. 26,05—25,89; guldeny gd. 100,20—99,80; korony czeskie 17,50—17,00; korony duńskie 116,24—115,40; korony norweskie 130,88—129,90; korony szwedzkie 134,23—133,25; liry włoskie 25,40—24,80; marki fińskie 11,49—11,30; marki niem. 118,00—112,00; szylingi austr. 93,00—90,00; marki niemieckie srebrne 127,00—120,00.

Akcje

Bank Polski 111,50; Cukier 32,00; Węgiel 17,25; Lilpop 15,25—15,45—15,40; Starachowice 37,00.

Tendencja: przeważnie utrzymana.

Papiery wartościowe

3 proc. poż. inwestycyjna I em. 68,50; II em. 69,00 serie 88,00; 5 proc. poż. konwersyjna 53,50; 5 proc. poż. kolejowa 52,00; 6 proc. poż. dolarowa 76,88—76,75; 4 proc. poż. premj. dol. 47,50—47,00; 7 proc. poż. stabilizacyjna 480,00—483,00 (ost. drobne), kupon 18,06; 4 i pół P. Z. K. 44—44,25 seria „l"; 4 i pół P. Z. K. 45,75 seria „k"; 8 proc. Przem. Pol. 92,00 drobne; 4 i pół ziemskie 49,50—49,25 seria 5; 5 proc. Warszawy nowe 56,00—55,75—56,00; 5 proc Częstochowy nowe 56,25 drobne; 6 proc. obl. Warszawy 58,00 6 em.; 6 proc. obl. Warszawy 8 i 9 em. 56,00.

Tendencja: dla pożyczek przeważnie mocniejsza, dla listów nieco słabsza.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA z dnia 28 października 1936 r.

Ceny orientacyjne: jęczmień browar. bez zmiany; następne trzy gatunki jęczmion bez zmiany; owies bez zmiany; mak niebieski 64—68; makuch lniany 21,50—21,75; makuch rzepakowy 17—17,25; reszta bez zmiany. Ogólne usposobienie spokojne. Obroty: żyta 928, pszenicy 230, jęczmienia 182, owsa 103.

Programy radiowe

Czwartek, 29 października

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30 Pieśń. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.15 Dziennik poranny. 7.25—8.00 Programy lokalne. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—11.30 Przerwa. 11.30 Poranek muzyczny dla młodzieży szkół powszechnych. Audycja: poświęcona utworom Chopina w opracowaniu Janiny Kulczyckiej. Przy fortepianie prof. Bereżyński: 1) Polonez Gesdur (z lat dziecięcych), 2) Dwa mazurki: a-moll op. 68 i B-dur op 7, 3) Dwa walce cis-moll op. 64 i e-moll (pośm.), 4) Preludium A-dur z op. 28, 5) Etiuda c-moll z op. 25, 6) Polonez A-dur op. 40. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Koncert popularny. 12.40 Programy lokalne. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Programy lokalne. 16.20 „Chwilka pytań" w redakcji Wacława Frenkla. 16,35 Koncert w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej P. R. 17.00 „Robotnik w Niemczech" — reportaż Janiny Miedzińskiej. 17.15 Dalszy ciąg koncertu. 17.50 „Książka i wiedza": „O pamiętnikach chłopów" wygł. dr. Aleksander Hertz. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.20 Programy lokalne. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Recital fortepianowy. Wykonawca Fritz Hans Rehbold. W programie utwory Franciszka Liszta. 19,35 Koncert muzyki lekkiej i tanecznej. 20,30 „Groty kryształowe w Krzywcu" — reportaż Ottona Żukowskiego (ze Lwowa). 20,45 Dziennik wieczorny. 20,55 Pogadanka aktualna. 21,00 „Sylwetki kompozytorów polskich" (III audycja) Karol Szymanowski (Pierwsza epoka twórczości (1902—1909). Koncert poprzedzi słowo wstępne dr. Emilii Elsnerówny. 22,10 Programy lokalne. 22,30 Muzyka taneczna. 23,00—23,30 Programy lokalne dla Warszawy i Lwowa.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

7.25 Parę informacyj. 7.30—8.00 Muzyka z płyt (z Warszawy). 12.40—12.50 „Kiedyś wreszcie będziemy mieli dochody" — pogadanka rolnicza wygł. Cezary Jankiewicz. 13.00—14.00 Wszystkiego po trochu (płyty). 15.15 Koncert reklamowy. 15.35 Życie kulturalne Pomorza. 15.40 Salonowe utwory skrzypcowe (płyty). 16.05—16.20 „Co słychać na Pomorzu" pog. wygł. Stanisław Nowakowski. 18.20 Piosenki w wykonaniu chóru Dana (płyty). 18.45—18.50 Program na jutro. 22.10—23.00 Tańce i piosenki (płyty).

ZAGRANICA

20.10 Kolonia. „Enoch Arden" — opera Gerstera. 20.45 Rzym. „Dafni" — opera Mule'go. 20.55 Hilversum I. Koncert symfoniczny pod dyr. Bruno Waltera z udziałem skrzypka N. Milsteina.

Tabela loterii

z dnia 26 października

140325 436 514 675 897 141793 142131 325 427 216 845 143003 105 65 241 497 593 699 956 144044 330 40 145387 485 146114 147132 251 757 148446 816 149187 306 573
150122 219 88 417 90 509 646 718 27 863 943 151023 234 35
152067 122 564 756 153063 122 298 419 511 678 154171 199 481 534 667 709 800 152067 122 564 756 153063 122 298 419 905 155653 702 156249 56 611 789 95 835 68 904 157076 395 606 707 158025 52 97 519 626 913 159004 285 418 501 605 844
160013 176 270 511 612 954 161228 318 80 600 5 162295 163057 201 38 585 164379 416 99 833 96 977 165018 308 420 554 96 843 166066 571 600 886 167232 759 829 168077 299 662 775 817 169045 459 520 695 824
170079 408 33 513 675 751 892 99 912 172121 402 8 50 600 173044 274 384 680 702 174060 369 418 41 966 175462 176109 237 628 946 59 177226 435 628 98 873 85 178041 219 506 179052 421 597 722 37 63
180240 538 746 968 181334 440 566 631 182016 604 36 859 183049 868 184481 634 989 92 185266 702 60 97 939 186121 580 798 856 982 187325 188073 376 765 70 883 189049 255 89 505 631 804
190669 77 191176 369 951 54 90 192070 232 354 500 619 859 193455 881 194727 958 84

III ciągnienie

Wygrane po 100 zł.

426 701 861 2835 3893 4627 5351 785 860 6471 858 7780 8502 607 9334 633 874 75
11754 12006 770 13861 14310 15151 271 694 16139 271 912 17498 18125 435 955
20066 497 21435 22606 24612 25531 26782 27662 28563 671 981 29466
30487 31901 32157 355 494 33494 34658 35614 37257 78 311 475 950 38104 926
40336 518 47 64 41031 522 625 43319 44287 45921 46265 47093 755 48419 49558 685 792
50145 866 52308 53387 827 90 54085 57115 331 58989
60867 78 937 61571 64427 907 65065 536 66112 68338
70444 625 840 72979 73585 75581 605 977 77835 959 78466 621 856 79036 887
80073 680 249 82593 83117 215 551 897 85578 86797 807 50 61 87864 88242 89616
90198 91644 746 986 92332 597 621 827 93643 800 5 94314 798 95737 878 96259 97742 972 98114 549 867
100503 99 103081 104335 510 845 105125 203 859 109728 36 979
110003 866 111536 728 112842 98 114158 115627 117572 655 118012
120745 121997 122738 123511 126064 324 508 651 943 127474 587 625 67
130824 131067 87 132867 134610 137133 281 305 138773 984 139530
141343 283 477 142152 515 804 143103 418 144138 775 145849 146540 147663 148200 43 577 903 149182 880
150116 53 264 870 151060 496 746 152388 489 153024 828 155333 874 83 157154 158261 159242 407
160006 870 162161 164061 165609 894 168056 529 169464
170419 171853 172224 549 738 174407 43 757 175030 176266 86 681 187099 178159
182148 184365 629 764 835 187427 844 188671 963 189664 91 839
190285 319 440 573 733 191304 192865 194370 9 430 896

Wygrane po 50 zł.

225 3127 293 4090 247 684 5095 628 6655 7136 589 652 969 8081 230 39 311 916 9976
10097 789 11945 12896 916 13090 683 14207 414 954 15100 721 16726 17024 185 231 888 18137
20526 613 27 22040 289 369 985 23012 302 36 24006 262 563 25380 560 70 603 732 950 96 99 26033 486 616 33 968 27071 109 36 28933 99 29384 892
30024 674 976 31196 234 629 32331 33341 34531 35392 36340 37154 876 38130 237 779 39031 410
40113 250 641 41129 475 841 42384 692 943 43278 492 890 906 44155 323 740 45121 556 46084 47212 732 35 953 48140 44 559 49229 806
50419 52015 121 744 831 955 53053 303 760 928 54326 78 582 660 55370 702 918 56561 57335 983 58186 372 448 939 59525 601 745 859
60101 37 256 536 61727 846 64123 556 645 934 66016 707 67248 567 68327 432 43 634 56 746 69245 65 340 530 763 914
70073 71093 94 382 749 72013 23 320 657 73192 99 376 678 873 89 74938 693 751 75940 75 76146 384 85 463 95 568 651 985 77252 412 68 670 773 78957 79616 772 900
80895 81077 406 8 82752 83202 546 698 84584 711 85386 86656 974 87027 354 721 969 88189 486 729 833 920 89894
90060 395 602 756 946 91000 35 527 30 48 92418 94970 95164 752 96636 942 97658 98234 817 99030
100604 101681 89 832 102174 479 644 103021 120 104870 105220 419 774 803 106004 231 346 604 107414 575 624 108538 109628
110243 112253 113906 114841 57 936 115087 270 359 498 678 116034 182 245 398 117057 893 118155 459 601 3 953 119252 418 673 787
120100 121755 943 122539 747 123807 988 124515 602 755 942 125277 306 53 126732 937 128160 664 73 971 9 129384
130185 237 355 131038 80 151 444 693 132348 133078 585 134381 431 522 135268 539 695 136267 608 848 51 137065 908 138104 838 912 139097
140687 932 142142 479 850 143898 144116 497 534 97 653 145014 146447 148086 272 433 588 149128 295 565
150465 151686 834 153838 929 154364 637 155029 464 99 752 857 946 156471 880 157052 955 158385 159108 63 858 987
160365 661 732 162091 121 163693 164090 785 165957 166795 167131 364 686 168031 276 575 169110
170016 327 590 670 896 171346 423 93 172132 800 173470 623 174077 342 800 175099 132 388 628 176075 112 507 177156 305 178375 481 710 42 802 179543 62
180972 182271 418 183022 59 221 602 97 906 184072 253 336 489 561 185320 572 85 755 186157 298 380 465 677 188490 189108 72 232 810 917
190082 600 55 930 191509 645 192179 440 851 193963 194023 634 86 771

IV ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 25000 zł. na nr. 13793
50000 zł. na nr. 99013.
10000 zł. na nr. 22775.
5000 zł. na nr. 66530.
2000 zł. na n-ry: 46288 123586.
1000 zł. na nr. 35996.
500 zł. na n-ry: 8439 51421 96376 99735.
400 zł. na n-ry: 12663 34979 41505 67208 97497 115986 133067 173935.
200 na n-ry: 65854 68610 77292 100004 107129 109011 118566 137353 169575 194462.
150 zł. na n-ry: 6977 9651 10829 15079 31605 50040 63273 73381 74139 74183 78508 86847 92401 94765 96110 98186 99567 102734 103420 106970 108861 109510 112686 113906 122045 132769 135593 145689 160842 165480 167049 171187 171658 173425 176090 177140 177321 179764 185710 188404 189370 193049.

Wygrane po 50 zł.

417 544 618 1084 970 2536 620 907 3371 86 97 655 947 4410 750 5809 6116 72 356 7498 924 8353 723 9137 281
10991 11365 513 59 12387 809 13534 663 724 14939 94 15103 708 16103 6 60 993 17334 736 18352 561 625 974 19004
20874 21147 22174 83 388 23167 235 448 545 24066 623 91 765 26463 558 27062 151 614 28628 29215 72 326 734
30175 202 31172 760 830 32556 663 33399 421 35819 63 36101 370 37288 38284 39844
40943 41149 273 4 307 42514 29 43133 411 784 44084 350 99 45077 93 137 93 276 745 992 46417 47422 97 653 48076 171 220 853 950 49227 881 944
50373 474 519 39 992 51484 53859 989 99 54362 551 737 801 49 914 55425 733 927 99 56474 928 57176 588 712 58 58041 312 516 636 59744 806
60028 205 901 77 61244 332 62995 63096 802 64089 437 56 560 725 85 928 91702 911 34 67028 439 556 68213 316 69220
70040 446 556 71334 646 55 72710 13 73843 74101 382 509 882 75300 762 77114 282 79567 665 80583 81528 695 82403 696 957 83055 98 278 760 65 84449 87272 88235 321 588 848 89333 77 882
90016 106 416 800 25 91945 92194 682 93124 700 958 94847 974 95645 96127 98 97135 259 323 584 804 98416 627 941 99229 325 520
100078 101854 102452 715 103230 40 91 444 80 912 104030 217 315 594 644 722 105465 514 106430 107029 170 401 646 909 108377 785 879 945
110216 111343 574 992 112252 765 899 113506 962
114103 68 373 427 527 778 115419 849 116485 707 117081 327 560 118111 241 489 838 119219 322 778
120461 832 121404 122407 63 683 123218 371 972 124013 690 709 125088 291 372 536 862 126027 306 564 760 128098 610 129054 519 664 921
130242 643 131154 72 482 938 132134 712 865 133000 114 883 134448 711 135664 136165 450 673 138028 522 41 764 813 139550
140050 141211 82 489 143401 144184 486 145200 94 525 61 78 858 927 146494 990 147527 49 52 939 148056 315 149561
150164 622 91 706 816 151100 279 152708 153336 748 154242 155156 156095 673 157635 158362 569 853 159228 77 373 657
160410 553 55 708 14 161277 320 575 162205 428 543 979 163148 562 600 164331 50 165122 461 758 904 29 166436 389 841 167985 168222 32 833 169029 326 606 883
170394 679 964 172032 509 22 173421 846 174847 175190 702 10 939 178054 118 223 696 731 179402 664
180554 181007 494 182703 963 183011 353 439 872 184200 604 185479 646 836 88 187150 633 791 188298 189301
190283 318 498 191664 886 192948 193914 73 194891

Wygrane po 100 zł.

3080 640 4750 5085 967 6672 854 900 7267 492
10948 11134 594 14010 181 15708 849 17262 19180 971 92
20671 21273 23857 24323 992 4 25238 508 26954 29441
31404 728 34115 710 35110 956 36430 570 37106 266 776 38755 39086
40538 624 7 724 41657 794 823 42010 53 632 911 44507 45304 46217 427 631 47123 48266 384 891 49496
50927 97 52138 983 53996 54763 55114 56876 57941 58947 59076 147
60099 572 965 61385 462 88 62283 644 776 63390 604 64183 65000 239 66446 736 55 67776 68990 69614 933
70197 242 331 455 74948 75235 515 792 820 9
76340 602 78321 79795 80651 81967 82259 950 83846 84519 85193 794 816 87776 895 88182 89134 658 82
90078 220 91424 94 93225 505 94059 154 707 95715 96206 377 816 97630 99818
101572 102141 331 928 103536 631 747 104725 105611 106543 970 108097 662 824
110200 603 805 111231 112573 113054 125 39 583 621 96
114370 115196 116379 552 701 936 43 119854
120539 930 121128 122045 905 123365 613 124514 127132 306 621 128116 832 914 129755
130944 131180 132010 312 133194 134690 135178 401 73 768 136696 137393 576 666 138079 443 139439
140110 257 954 141236 756 972 142259 143369 412 144421 148252 149607 758
150365 480 151337 751 153210 821 154345 692 155860 157455 159794
160225 550 623 873 161198 664 162019 164049 408 691 165767 167955 56 168897 169204 463
170169 171104 172143 748 173254 174131 563 771 175004 177140 178230 179853
180987 181398 740 900 182664 877 94 183312 184793 186115 187755 947 188431 622 189802
190587 914 192969 193229 63 465 738 194474 629

Od naszych korespondentów

Polski Biały Krzyż — żołnierzowi

Bilans pracy Okręgu Pomorskiego P. B. K.

Dnia 25 bm. w sali Ofic. Kasyna Garnizonowego w Toruniu odbyło się doroczne walne zgromadzenie Okręgu VIII Polskiego Białego Krzyża przy udziale licznych przedstawicieli władz cywilnych i wojsk., instytucyj społecznych oraz delegatów Kół P. B. K. z Brodnicy. Bydgoszczy, Chełmna, Chojnic, Gniewa, Grudziądza, Inowrocławia, Podgórza, Torunia i Włocławka.

Zebranie zagaił p. dr. Jezierski — prezes Okręgu P. B. K. wzywając na wstępie obecnych do uczczenia przez powstanie i chwilę milczenia pamięci zmarłej w ub. roku śp. Zofii Musielewiczowej, długoletniej, niezwykle zasłużonej członkini PBK.

Następnie p. dr. Jezierski powitał: p. gen. Maxymowicz - Raczyńskiego — komendanta garnizonu Toruń i przedstawiciela pana dowódcy OK VIII, pana naczelnika Zakrzewskiego przybyłego w imieniu pana Wojewody, przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych, szkolnictwa. prasy i delegatów kół.

Na wniosek prezesa wybrano przez aklamację prezydjum w składzie: p. inż. Haliny Stabrowskiej, prezeski Koła Bydgoszcz, jako przewodniczącej i p. kpt. Grabowskiego jako sekretarza.

W imieniu pana dowódcy O. K. zabrał głos p. gen. Maxymowicz - Raczyński, podkreślając doniosłe znaczenie pracy kult.-ośw. dla żołnierza. W przemówieniu swym pan generał wyraził przekonanie, że współpraca wojska i PBK drogą osobistego kontaktu na wspólnych zebraniach i konferencyj zarządów PBK i pp. dowódców — daje jaknajlepsze rezultaty i przyczyni się do dalszego zespolenia społeczeństwa cywilnego i armii.

W końcu p. gen. Maxymowicz Raczyński przedstawił życzenia władz wojskowych odnośnie dalszej akcji PBK, kładąc specjalny nacisk na rozwinięcie działu świetlicowego. którego celem jest podniesienie poziomu umysłowego i obywatelskiego żołnierza, przez dostarczenie mu specjalnie dobranej kulturalnej rozrywki.

Nastąpiły sprawozdania Zarządu Okręgowego i Zarządów Kół, z których wynika. że PBK z chwilą uzyskania przywileju instytucji Wyższej Użyteczności Publicznej — wchodzi na nową drogę rozwoju.

Pierwszym etapem na tej drodze będzie zakładanie Sekcyj Kół PBK w powiatach i gminach oraz kółek młodzieży PBK.

Mimo trudnych ogólnych warunków gospodarczych, Pomorski PBK dzięki ofiarnej i wytrwałej pracy zarządów zdołał powiększyć ogólną ilość członków Okręgu. opłacić 97 zespołów nauczania dla żołnierzy, nieumiejących czytać ni pisać, powiększyć ilość świetlic pod opieką PBK. oraz odpowiednio zwiększyć personel instruktorski.

Dalej: zorganizował opiekę nad świetlicami dla poborowych, zainicjował powitanie wojsk powracających z manewrów, urządził cały szereg kursów dokształcających i specjalnych (jak np. kursy z zakresu 7 kl. szkoły powszechnej, kursy rolnicze dla żołnierzy rolników, kurs przeciwpożarniczy, o. p. l. itp.).

Nie zaniedbano również sprawy wyszkolenia personelu oświatowego wysyłając pracowniczki PBK. na kursy okręgowe i centralne.

W ożywionej dyskusji dzielono się najnowszymi zdobyczami z działu oświatowego propagandowego, omawiając między innymi drogi szerzenia kultu Żołnierza naszego wśród młodzieży szkolnej.

Następnie uchwalono plan pracy i preliminarz na rok przyszły oraz wnioski na naczelne walne zgromadzenie w Warszawie.

Prezes Kom. Rew. p. dyr. Wojciechowski stawiając wniosek o absolutorium dla Zarządu Okręgu za rok ub. jednocześnie wyraził przekonanie, że instytucja tak potrzebna i pożyteczna jak Polski Biały Krzyż, winna znaleźć poparcie całego społeczeństwa, a troską władz naszych winno być stworzenie Polskiemu Białemu Krzyżowi stałych podstaw materialnych.

W końcowych przemówieniach wszyscy mówcy silnie podkreślali potrzebę ekspansji PBK. na **całe społeczeństwo**, konieczność nawiązania współpracy ze sferami zawodowemi. kupiectwem, rzemiosłem, rolnictwem oraz jeszcze ściślejszą niż dotychczas współpracę z korpusem podoficerskim.

W ten sposób Polski Biały Krzyż stanie się ogniwem wiążącym „w całość nierozerwalną" społeczeństwo cywilne i armię.

W końcu zebrania przeprowadzono wybory których wynikiem było: pozostawienie dotychczasowego składu Zarządu Okręgowego. Sprawnie przez p. Stabrowską prowadzone obrady trwały przeszło 3 godziny.

Brodnica

— Nie przetrzymywać pieniędzy w domu. P. Twarcgowska, prowadząca handel nabiałem, zamieszkała w Brodnicy przy ul. Strzeleckiej nr 6 przekonała się z dotkliwą dokładnością, że pieniądze należy składać w banku lub K. K. O.

W niedzielę, 25 bm., wieczorem udała się do kina. Po powrocie do domu stwierdziła, że w mieszkaniu jej gospodarzyli podczas jej nieobecności złodzieje, których łupem padło 280.— zł. przechowywanych w prymitywnym schowku. Jako podejrzanych policja przytrzymała braci Zygmunta i Bernarda Kułakowskich wielokrotnie karanych za kradzieże. Dochodzenia toczą się.

— III Korespondencyjne Zawody Strzeleckie Związku Oficerów Rezerwy dały w Brodnicy, w dniu 25 bm. nast. wyniki: P. P. kpt. rez. Peto Feliks i ppor. rez. Pągowski Władysław po 180 punktów. por. rez. inż. Suzin 176, ppor. rez. Dowałowski Władysław 175, ppor. rez. Maciejewski Witold 171. Razem zespół Koła Z. O. R. Brodnica 882 punktów na 1000 możliwych.

— Żebracza podzięka. W składzie jubilerskim p. Zielińskiego w Brodnicy przy ul. Kościuszki zginął w poniedziałek, 26 b. m. budzik, wartości 37.— zł. P. Zieliński spostrzegł brak zegara dość późno, a ponieważ nie zdawał sobie sprawy, kto mógłby ukraść ów budzik nie zameldował o tym policji. Tegoż dnia wieczorem przeprowadziła policja brodnicka rewizję w schronisku mętów społecznych w Tivoli pod Brodnicą i znalazła u żebraka Szotkowskiego Bolesława budzik, który okazał się własnością p. Zielińskiego. Charakterystycznym jest, że żebrak otrzymał od p. Zielińskiego tegoż dnia jałmużnę. Iście żebracza podzięka.

Bydgoszcz

Nie było nadużyć

w dostawach kolejowych bydgoskiej fabryki pilników „Grakona"

Czterej oskarżeni, trzej urzędnicy kolejowi i dyrektor fabryki p. Gertner uwolnieni od winy i kary

W dniach 27 i 28 bm. w Bydgoszczy przed trybunałem Sądu Okręgowego toczył się proces rzekomo o nadużycia przeciwko trzem urzędnikom kolejowym i dyrektorowi fabryki pilników w Bydgoszczy „Grakona", p. **Gertnerowi.** Proces ten zakończył się wyrokiem **uwalniającym wszystkich czterech oskarżonych i zupełną rehabilitacją głównego właściciela i dyrektora firmy „Grakona".**

Na ławie oskarżonych zasiedli: 42-letni urzędnik kolejowy **Maksymilian Wolski,** 58-letni starszy magazynier kolejowy **Antoni Lesikowski,** 50-letni zawiadowca warsztatów kolejowych **Mikołaj Rondio** (obecnie zam. w Tczewie) i 52-letni **Onufry Gertner,** dyrektor „Grakony".

Akt oskarżenia zarzucał podsądnym a przede wszystkim p. Gertnerowi, iż w celu osiągnięcia korzyści majątkowych wprowadził Dyrekcję PKP w Toruniu w błąd co do jakości dostarczonvch przez fabrykę pilników, oraz ich wagi, i że nakłonił niektórych członków komisji odbiorczej do naruszenia ich obowiązku urzędowego, przedkładając jako wzory pilniki o istotnej dużej wartości, natomiast przy wykonywaniu całkowitych zleceń — dostarczał pilniki mniej wartościowe. Pozostali oskarżeni — według aktu oskarżenia — przyjęli dostawy nie odpowiadające wymogom zamówienia.

Przez postępowanie to poniósł Skarb Państwa rzekomo większe straty.

W czasie rozprawy trybunał S. O. w składzie sędz. **Wojtynowskiego,** jako przewodniczącego, oraz sędziów S. O. **Arndta** i **Zwierzyńskiego** przesłuchał 28 świadków.

Prawie wszyscy świadkowie, a wśród nich i przedstawiciele kolejnictwa pp. inż. **Schmidt i Stabrowski,** oraz nacz. **Bielicki** i in. zeznaniami swymi nie obciążyli oskarżonych. którzy też do winy się nie przyznali. Jedynie dwaj świadkowi dowodowi, mianowicie dwaj b. magazynierzy „Grakony" 24-letni **Feliks Górny i Ludwik Dziurdzielewski** starali się obciążyć oskarżonych, w pierwszym rzędzie dyr. Gertnera.

Po wysłuchaniu mów obrońców mec. dr. **Sypniewskiego,** mec. **Domkego** i mec. **Chrzanowskiego** Sąd ogłosił wyrok **uwalniający wszystkich oskarżonych od winy i kary.**

W motywacji tego orzeczenia Sąd podniósł, iż postępowanie dowodowe nie wykazało winy oskarżonych. Skarb Państwa nie poniósł żadnej straty, a Sąd nie mógł dać wiary zeznaniom dwóch świadków dowodo[illegible]h, b. pracowników zainteresowanej firmy.

Ciekawy konkurs Rodziny Kolejowej

Wzorem roku ubiegłego Zarząd Główny Rodziny Kolejowej ogłosił konkurs na **najlepsze opisy wycieczki krajoznawczej,** która odbyła się w dniach od 23 do 29 sierpnia br. W konkursie mogą wziąć udział **wszystkie dzieci, które były uczestnikami wycieczki.**

Tematem opisu mają być osobiste przeżycia dziecka — uczestnika wycieczki. przy czym zasadniczym warunkiem jest. aby opis ten sporządziło dziecko zupełnie samodzielnie. Za najlepsze opisy ustanawia się ogółem 40 nagród. które zostały podzielone na 3 stopnie, po 5 dla każdego Okręgu. **Dzieci z Okręgu Pomorskiego powinny przesłać swe prace pod adresem Zarządu Okręgu Rodziny Kolejowej w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 63,** który z nadesłanych prac wybierze 5 najlepszych i przekaże je Zarządowi Głównemu. Zarząd Główny podzieli otrzymane prace na stopnie i przyzna odpowiednie nagrody. Przy każdej pracy należy podać wyraźnie: 1) imię i nazwisko dziecka, 2) wiek. 3) do jakiej szkoły uczęszcza, i 4) adres. Pracę należy nadsyłać do Zarządu Okręgu do dnia 15 listopada br.

Chojnice

Pomoc zimowa bezrobotnym

troską społeczeństwa chojnickiego

W ub. poniedziałek w godzinach wieczorowych odbyło się w sali posiedzeń rady miejskiej zebranie komitetu niesienia pomocy bezrobotnym. Zebranie zagaił p. burmistrz Sieracki, witając p. starostę Lipskiego i obecnych przedstawicieli organizacyj społecznych i zawodowych oraz całego społeczeństwa. Burmistrz przedstawił trudne położenie miasta, które ma na utrzymaniu ponad 600 rodzin bezrobotnych. Część ojców rodzin była w okresie letnim a częściowo i jesiennym zatrudniona bądź to przy pracach doraźnych zarządu miejskiego, bądź przy pracach rolnych w powiecie lub Gdańsku. Kolej zatrudniała w okresach wiosennych i letnim znaczną część bezrobotnych. Obecnie wszyscy ci pracownicy zostają na zimę zwolnieni.

Pracownicy zatrudnieni przy pracach z ramienia kolei nie są ubezpieczeni w Funduszu Pracy, wobec tego natychmiast po zwolnieniu ich zwracają się oni do zarządu miejskiego o wsparcie. Miasto na okres zimowy dla bezrobotnych przeznacza drobną sumę, bo tylko 14 tys. zł. Wydajną pomoc niósł im dotąd Komitet Niesiena Pomocy Bezrobotnych, który z okazji świąt każdorazowo spieszył z ofiarą w naturze. Z ramienia komitetu byli również w kilku wypadkach zatrudnieni robotnicy przy pracach doraźnych.

Po przemówieniu p. burmistrza wybrano jako przewodniczącego zebrania ks. radcę Marchlewskiego. Z kolei p. Graczyk, sekretarz miejski, odczytał sprawozdanie Komitetu Niesienia Pomocy Bezrobotnym za czas od października 1935 r. do października br. Sprawozdanie to zamyka się saldem w wysokości 174,42 zł. W dyskusji nad sprawozdaniem zabierali głos p. poseł Stamm. insp. Grochowski, burm. Sieracki i in. Zebrani wybrali do komitetu wykonawczego niesienia pomocy bezrobotnym na okres zimowy ks. radcę Marchlewskiego, posła Stamma, burmistrza Sierackiego, insp. Grochowskiego, sekr. Graczyka i in. Do komisji rewizyjnej wybrano dyr. M. K. K. O. p. Czarnowskiego i dyr. K. K. O. p. Lipskiego. W dalszym ciągu zebrani zastanawiali się nad sposobem zebrania funduszów na pomoc zimową bezrobotnym Jako hasło naczelne wybrał komitet: **„Nic nie dać nikomu bez pracy".** W ten sposób wychowa się robotnika a przez to położy się kres wszelkiej jałmużnie. która demoralizuje społeczeństwo. Wszystkie organizacje społeczne, które utrzymują z własnych funduszów bezrobotnych, powinne tychże zgłosić w komitecie, aby przez to uniknąć wydawania jednej osobie zapomogi z kilku źródeł. Późnym wieczorem zakończono zebranie wezwaniem do ofiarnej współpracy społeczeństwa chojnickiego z Komitetem, aby ulżyć doli bezrobotnych miasta w imię obowiązku społecznego.

— Co raz częstsze kradzieże. W związku ze zbliżającą się zimą zachodzą w mieście i powiecie co raz częstsze wypadki kradzieży. Amatorzy cudzego mienia zaopatrują się przede wszystkim w żywność, ubranie i opał. Ostatnio zanotowano kilka wypadków kradzieży drobiu i to u roln. Jankowskiego Leona w Lichnowach, wartości ponad 30 zł. rob Batoszyńskiego Jana w Kłodawie i in. miejsc. powiatu. Nieznany sprawca zabrał ostatnio roln. Władysławowi Januszewskiemu w Antoniewie koło Chopnic barana wartości 15 zł, a roln. Janoszewskiemu Pawłowi materiał budowlany wartości 50 zł. Policja w zwiazku z kradzieżami prowadzi energiczne dochodzenia, aby położyć im kres.

— Kary na opieszałych. W wyniku lustracji przeprowadzanej przez p. starostę chojnickiego w ub. wtorek ukarało starostwo kilkanaście kupców grzywną od 3-ch złotych za niedostosowanie się do zarządzenia starosty powiatowego. Kupcy ci wzgl. piekarze, rzeźnicy, fryzjerzy nie posiadali cenników na towary wzgl. cenniki były nieaktualne.

Gdynia

Przemytnicy z „Piłsudskiego" przed sądem

Głośnym echem odbiła się w Gdyni z końcem sierpnia sprawa wykrycia wielkiej **afery przemycenia na statku „Piłsudski" bez paszportu ludzi z Gdyni do Ameryki.**

Jak wiadomo, w wyniku długiego i żmudnego śledztwa policja ujęła na „Piłsudskim", tuż przed wyjazdem motorowca do Nowego Jorku, stewarda statku **Józefa Dżygałę,** który za wysoką opłatą osobiście wprowadzał „ślepych pasażerów" na statek i następnie w Ameryce ułatwiał im zejść na ląd, oraz „klienta" Dżygały, **żyda Szymona Grossa,** który dostawszy się **w przebraniu stewarda** na statek, schował się następnie w łazience „Piłsudskiego", by w ten sposób dojechać do Ameryki.

Po całodziennej rozprawie Sąd Grodzki w Gdyni skazał Dżygałę **na rok więzienia,** Grossa zaś **na 4 miesiące więzienia.**

Świecie

(ś) **Przed przejęciem koszar od miasta.** Sprawa przejęcia koszar miejskich w Świeciu, koszar stojących od lat pusto, rusza wreszcie z miejsca. W tych dniach bawiła tu komisja z Warszawy, celem omówienia warunków przejęcia koszar. W związku z tym odbyło się nadzwyczajne posiedzenie rady miejskiej.

(ś) **Wśród kupców samodzielnych.** Na zebraniu Tow. Kupców Samodzielnych, jakie w tych dniach miało miejsce, uchwalono wysłać delegatów na kongres kupiectwa pomorskiego do Tczewa. Poza tym zostały też omówione sprawy lokalne.

(ś) **Egzaminy czeladnicze.** Przed komisjami egzaminacyjnemi złożyło egzamin czeladniczy 4 uczniów w zawodzie rzeźnicko-wędliniarskim i 5-ciu uczniów w zawodzie piekarskim.

(ś) **Z walnego zebrania Koła Opieki Rodzicielskiej przy gimnazjum.** Istniejące nie tylko na papierze lecz bardzo żywotne w swych poczynaniach koło Opieki Rodzicielskiej przy tut. gimnazjum państwowym, odbyło ostatnio swe walne zebranie, któremu przewodniczył p. dyr. dr. Kuchanny. Jak wynika między innemi ze sprawozdania z rocznej działalności koła, to wydano na dożywianie młodzieży szkolnej dojeżdżającej do gimnazjum kwotę 900 złotych. Dalej, zarząd koła czynił też starania i to niejednokrotnie o utworzenie liceum przy gimnazjum w Świeciu. W rezultacie dalszych obrad i odbytych zebraniach klasowych był wybór nowego zarządu koła. Przewodniczącym został p. nacz. Kamrowski, zast. p. Dąbrowski, sekretarzem p. Leon Piotrowski. skarbnikiem p. Józef Dutkowski. Komisja rewizyjna składa się z pp. Jakóba Piotrowskiego, Kuberskiego, i Gregorkiewicza.

Zebranie uchwaliło podwyższyć składki z 3 na 4 zł półrocznie; i z tej nadwyżki odnowić i uzupełnić kaplicę gimnazjalną.

(ś) **Pokaz przysposobienia rolniczego. W Pruszczu** odbył się minionej niedzieli pokaz prac sekcyj przysposobienia rolniczego z okolicy.

(ś) **Ofiarowali na nowy szybowiec.** W dalszym ciągu złożyli ofiary na nowy szybowiec dla koła szybowcowego LOPP. pp. Br. Kierzkowski, Fr. Kuberski, Rytlewski i starosta mgr. Ćwinarowicz po 10 zł, Zw. Pracowników Skarb. 5 zł.

Włocławek

„Targi Kujawskie" we Włocławku

Związek Pań Domu we wszystkich swych oddziałach, urządza rok rocznie wystawy o różnych nazwach, celem zachęcenia pań do wytwórczości w zakresie prac domowych, zapoznania społeczeństwa z rzemiosłem chałupniczym i popierania czysto polskiego przemysłu i handlu przez poznanie firm i wyrobów.

Oddział Z. P. D. z Włocławka zwrócił się do nas, prosząc o poinformowanie pp. Fabrykantów, że od 1 do 13 grudnia włącznie, odbędą się na jego terenie „Targi Kujawskie". Cel: zaznajomienie wszystkich warstw społeczeństwa polskiego we Włocławku z hurtowniami **polskimi** i stworzenie w przyszłości na terenie Włocławka hurtowni rodzimej.

Włocławek liczy 60 tys. ludności. Zainteresowani zechcą przeprowadzić korespondencję ze Związkiem Pań Domu we Włocławku, ul. Kilińskiego 14 nie później jak do 1 listopada.

Czersk

— Zakończenie kursu obrony przeciwgazowej i przeciwlotniczej. W środę dnia 21 bm. w szkole nr. 2 odbyło się zakończenie kursu obrony przeciwgazowej i przeciwlotniczej zorganizowanego przez PWK do OK w Czersku. Świadectwa ukończenia kursu otrzymało 20-tu uczestników. Zarząd Koła Lok. PWK w Czersku tą drogą składa serdeczne podziękowanie p. Niedzielskiemu instruktorowi LOPP za podjęty przez niego trud. Dzięki nadzwyczaj ciekawie przeprowadzonym wykładom przez p. instruktora słuchacze z zainteresowaniem uczęszczali na kurs, z którego wynieśli wiele korzyści.

KALENDARZYK.

Czwartek, 29. 10.: Narcyza.
Piątek, 30. 10.: Germana
Sobota, 31. 10.: Symfoniusza.

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY

Chmurno z zanikającymi opadami w górach i na Podkarpaciu. Po lekkich nocnych przymrozkach w ciągu dnia większe ocieplenie (12 st.). Słabnące wiatry zachodnie i północno-zachodnie.

STAN WODY W WIŚLE

Poziom wody w Wiśle wynosił dnia 28 bm. o godzinie 7 rano (w nawiasach stan z dnia poprzedniego): Kraków —2,02 (1,79); Zawichost +2,06 (2,24); Warszawa +2,11 (1,99); Płock +1,57 (1,53); Toruń +1,84 (1,80); Fordon +1,73 (1,73); Chełmno +1,65 (1,66); Grudziądz +1,86 (1,93); Korzeniewo +2,01 (2,12); Piekło +1,46 (1,50); Tczew +1,32 (1,68); Einlage +2,22 (2,30); Schiewenhorst +2,36 (2,40).

Temperatura wody w Wiśle 4,5 (5,2).

Na bruku bydgoskim

— **Związek Oficerów Rezerwy** złożył kwotę 25,— zł. na F. O. N. zamiast wieńca na grób dla śp. aptekarza M. Laknera, kpt. rez., długoletniego członka Z. O. R.

— **Niżsi pocztowcy na bezrobotnych.** Członkowie Związku Niższych Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów R. P., obradujący w Bydgoszczy na zjeździe Okręgu Pomorskiego, złożyli kwotę 61 zł. z diet zjazdowych na rzecz bezrobotnych. Ponadto na zjeździe tym zapadła uchwała przeznaczenia pół procent z odsetek od kapitału, złożonego w K. K. O. na koncie funduszu żelaznego. Ofiarność pocztowców zasługuje w pełni na uznanie.

— **Akademia Skargowska P. B. K.** w dn. 5 listopada br. o godz. 20 w auli Państw. Gimnazjum im. J. Piłsudskiego zainauguruje Tydzień P. B. K. W programie akademii referat p. dyr. Polakowskiego „**Skarga** o wojnie i żołnierzach", recytacje p. Marty Chmielaskiej i produkcje chóru „Echo" pod batutą p. prof. Alfonsa Roeslera. Bilety w cenie 0,45 zł. w przedsprzedaży w księgarni Gieryna przy pl. Teatralnym, w dniu akademii wieczorem przy kasie.

— **Kobiety!** Zapisujcie się na kursy informacyjne obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej. Koło Kobiece Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej z siedzibą w gimnazjum żeńskim T. S. J. ul. Kujawska 4, przyjmuje zapisy i udziela informacji we środy od godz. 18—19.

— **Przypominamy naszym Czytelnikom,** że odczyt podróżniczy z Brazylii p. t. **„4000 km Amazonką"** p. Pankiewicza odbędzie się dnia **29 bm. w czwartek o godz. 20** w auli Gimn. Kopernika.

— **Staraniem Zarządu Grodzkiego Z. S.** w Bydgoszczy odbywają się zawody ping-pongowe młodzieży przedpoborowej, zorganizowanej w Z. S. o tytuł mistrza indywidualnego juniorków Z. S. W zawodach bierze udział 50 członków.

Zebrania — Odczyty

— **Zw. Pań Domu.** Zebranie miesięczne z referatem gospodarczym w czwartek 29 b. m. o godz. 17 w Klubie Techników przy ul. Gimnazjalnej 11. Sekretariat Związku czynny jest we wtorki od 11—12 i czwartki od 16—17.

Pięciolecie oddziału „Krakusów" Z. S. w Bydgoszczy

W dniu 1 listopada najżywotniejszy oddział Związku Strzeleckiego oddział „Krakusów" w Bydgoszczy obchodzić będzie niezwykle uroczyste 5-lecie swego istnienia. Na czele oddziału „Krakusów" stoi jego założyciel znany organizator prezes **Hamerliński,** który ze swej strony robi wszystko, by „Krakusi" godnie reprezentowali ideały Z. S. Program uroczystości podamy w swoim czasie.

NOTOWANIA BYDGOSKIEJ RZEŹNI MIEJSKIEJ

Hurtowe ceny mięsa za 1 kg płacone w dniu 27-go października 1936 r. w tut. Rzeźni Miejskiej przedstawiają się następująco:

Świnie: I klasy 1,26—1,30; II klasy 1,20—1,24; III klasy 1,12—1,16.

Bydło: I klasy 1,16—1,20; II klasy 0,85—0,90; III klasy 0,70—0,76.

Cielęta: I klasy 1,24—1,28; II klasy 0,94—1,00; III klasy 0,80—0,86.

Skopy: I klasy 1,10—1,20; II klasy 0,90—0,95.

Dzień w Bydgoszczy

Czwartek, dnia 29 października

Utworzenie podsekcji Powiatowej P. B. K.

W dniu 24 bm. odbyło się w lokalu Zarządu Gminnego w Bydgoszczy (ul. Naruszewicza 10) zebranie organizacyjne Polskiego Białego Krzyża celem utworzenia na terenie gminy wiejskiej Bydgoszcz, podsekcji Powiatowej Polskiego Białego Krzyża.

Zebranie zaszczyciła swą obecnością przewodnicząca sekcji Polskiego Białego Krzyża na miasto Bydgoszcz p. **Stabrowska.**

Po zagajeniu zebrania przez wójta Gminy p. **Leona Kiestrzyna** p. Stabrowska w dłuższym referacie przedstawiła zebranym cel i zadanie PBK. Zebrani w skupieniu wysłuchali nader interesującej prelekcji, po czym na apel prelegentki zebrani w ilości 30 osób zdeklarowali przystąpienie do PBK.

Następnie zgodnie z porządkiem obrad odbył się wybór zarządu, który został jednogłośnie wybrany w następującym składzie: prezes: Kiestrzyn Leon — wójt; wiceprezes: Weiznerowski Jan — podwójci; sekretarz: Ciszewski Piotr; zastępca sekretarza: Maluszyński Zdzisław; skarbnik: Malicki Stanisław.

Komisję rewizyjną tworzą pp.: Pikosz Szymon — Prądy; Ciżmowski Bolesław — Stryszek; Busse Paweł — Prądki.

Po ukonstytuowaniu się Zarządu i Komisji rewizyjnej przystąpiono do omawiania szczegółów odnośnie zorganizowania na terenie gminy Tygodnia PBK. od 5 do 12 listopada br.

Wspaniały rezultat

XIII Tygodnia LOPP. w Bydgoszczy

Tegoroczny Tydzień LOPP, przeprowadzony przez Miejski Obwód LOPP. na terenie miasta Bydgoszczy, wydał nadspodziewane rezultaty.

Wszelkie imprezy propagandowe Tygodnia, a było ich wiele, były poparte przez szeroki udział mieszkańców naszego miasta. Ten żywy a zarazem szczery udział mieszkańców miasta stwierdził dowodnie, **że idea LOPP. przenika coraz bardziej do społeczeństwa.** Przebieg „Tygodnia" w roku bieżącym cechowała wielka ruchliwość i bogactwo pomysłów w zrealizowaniu programu przez poszczególne Koła LOPP. Szczególnie przyczyniły się swoją pomysłowością Koła LOPP.: Rzeźnia Miejska, Tabor Miejski, Kabel Polski, Fabryka rowerów „Tornow", fabryka proszku „Persil", Gazownia Miejska. Wymienione Koła wystąpiły do pochodu z pięknie przybranymi wozami. W przeprowadzeniu Tygodnia wzięły udział wszystkie Koła Kobiece LOPP. urządzając zbiórki w lokalach. Również i wyniki finansowe przewyższyły oczekiwania Obwodu Miejskiego LOPP., dając ogółem **kwotę zł. 4.144,59.**

Ożywienie w klubach kręglarskich

Przed generalną walką o tytuł mistrza związkowego

We wszystkich bydgoskich klubach kręglarskich toczą się obecnie zacięte boje o tytuły mistrzów (królów) klubowych.

W **„Dziennikarskim Klubie Kręglarzy"** tytuł króla zdobył po raz drugi p. **K. Małycha** rekordowym wynikiem 806 pkt. Pierwszym rycerzem został p. **A. Świątkowski** (713), drugim p. **St. Michalik** (697). Udekorowani zostali również pp. **B. Pawłowski** (członek nadzwyczajny) 791 pkt., **J. Spuś** (684) i **St. Kapkowski** (653). Po zakończeniu kulania odbył się komers królewski z udziałem członków zarządu i kierownika komisji sportowej Pomorskiego Związku Kręglarzy.

W **„Złotym Rzucie"** godność króla zdobył p. **W. Lewandowski** (725 pkt.), pierwszym rycerzem został p. **B. Pawłowski** (717), drugim p. **Ugodowski (715).** Dalsze miejsca zdobyli pp. red. **Małycha, Kucharski i Figurski.**

W **„Policyjnym Klubie Sportowym"** królem klubu został po raz drugi p. **Stablewski** (701 pkt.), pierwszym rycerzem p. **Żmuda,** drugim p. **Gertig.**

W **Klubie Sportowym K. P. W.** mistrzostwo klubu zdobył p. **Oblamski** (728 pkt.) pierwszym rycerzem p. **Radoniewicz,** drugim p. radca **Pilch.**

W **„Kręglorzucie"** królem został znowu p. **Graczkowski** wynikiem 764 pkt. Rycerzami są. pierwszym — p. **Klonowski,** drugim — p. **Tadeusz Nowak.**

W dniach od 1 do 7 listopada na obu torach związkowych (Sportowa i Resursa Kupiecka) **odbędą się** mistrzostwa związkowe, zakończone wielką zabawą kręglarską w salach Resursy Kupieckiej w sobotę 7 listopada br.

Inspekcja Oddziałów Z. S. w Bydgoszczy

Komendant Okręgowy Z. S. mjr. **Korczewski** odbył inspekcję oddziałów bydgoskich Z. S. Postawa poszczególnych oddziałów Z. S., Orląt i przedpoborowych była dobra i zasłużyla sobie na uznanie, jak również praca Zarządu Grodzkiego z prof. Wrzosiem na czele.

P. mjr. Korczewski podkreślił, że na terenie Bydgoszczy praca Z. S., oraz postawa oddziałów może służyć wielu związkom za wzór.

TELEFONY.

— **Pogotowie pożarowe 06.**
— **Pogotowie ratunkowe 26-15.**
— **Straż Pożarna 26-16.**
— **Policja Państwowa (centrala) 27-00.**
— **Zarząd Miejski (centrala) 26-00.**
— **Dorożki samochodowe 22-50 (postój: Jagiellońska) 22-51 (postój: Gdańska).**

DYŻUR APTEK.

— **Dyżur nocny aptek** do dn. 1 listopada rb. włącznie pełnią: Apteka Centralna, ul. Gdańska 27, tel. 39-94 i Apteka pod Lwem, Okole-Grunwaldzka 37, tel. 31-91.

Scena i kulisy

W czwartek „Czwarty do brydża" A. Grzymały-Siedleckiego w koncertowej grze zespołu.

Już w nadchodzącą sobotę pra - premiera operetki E. Kalmana **„Diabelski jeździec".** Utwór ten należy do rzędu tych wybranych arcydzieł swego gatunku, które ponad chwilowe upodobania wykazują trwałe wartości muzyczne. Walory te zjednały operetce tej prawo obywatelskie na wszystkich scenach Europy i cieszą się po dzień dzisiejszy zasłużonym powodzeniem. Obecnie odbywają się końcowe próby z orkiestrą, chórem i baletem. Na bogatym i barwnym tle i interesującej akcji, jej śpiewy i tekst słowny znajdą się w rękach artystów pierwszorzędnych, a więc pp.: Grey, Halmirskiej, Hermanowej, Szabelakówny, Domosławskiego, Dytrycha, Iwańskiego, Koczanowicza, Leśniowskiego, Nowakowskiego i Rychtera. Reżysersko przygotował M. Domosławski, muzycznie kapelmistrz Kuczera. W akcie i groteskę „Patata-Patati" oraz w akcie III tańce węgierskie „Palotas" i Czardasz wykonają primabalerina Soboltówna i baletmistrz Wojnar.

Ceny 50% zniżone obowiązują na ostatnie dwa przedstawienia **„Zburzenia Jerozolimy",** które odbędą się w niedzielę, dnia 1 i w poniedziałek, dnia 2 listopada o godz. 20. Kto więc dotychczas nie zdążył się zapoznać z doskonałym dziełem T. Konczyńskiego ma ostatnią po temu sposobność. Bilety już nabywać można w kasie teatru.

Repertuar widowisk

KINA.

ADRIA: „Mały lord" — pierwszy film plastyczny i nadprogram.
APOLLO: „Maria Stuart" i nadprogram.
BAŁTYK: „Baboona" i „Pieśń Kozaka".
KRISTAL: „Trędowata" i liczne ciekawe dodatki.
MARYSIEŃKA: „Bohater".
REWIA: „Gra o kobietę" i „Zuzanna idzie w świat".

Akademia Skargowska

W dniu **5 listopada br. o godz. 20 w auli Państw. Gimnazjum im. M. Piłsudskiego zainauguruje Tydzień P. B. K. „Akademia Skargowska".**

W programie akademii **referat p. dyr. Polakowskiego „Skarga o wojnie i żołnierzu",** recytacje p. Marty Chmielarskiej i produkcje chóru „Echo" pod batutą p. prof. Alfonsa Roeslera.

Bilety w cenie 0,49 zł w przedsprzedaży w Księgarni Gieryna przy placu Teatralnym, w dniu akademii wieczorem przy kasie.

Telegramy

Zgon prezesa dziennikarzy wielkopolskich

śp. B. Jarochowskiego

(x) Poznań, 28. 10. (tel. wł.) Dziś w **godzinach** rannych zmarł śp. Bohdan Jarochowski, prezes syndykatu dziennikarzy wielkopolskich, redaktor „Kuriera Poznańskiego", współzałożyciel i członek zarządu głównego Związku Dziennikarzy Rzplitej, który położył duże zasługi na terenie dziennikarskich organizacyj zawodowych. Zmarły liczył 5? lat.

Przyznanie nagrody literackiej Zw. Zaw. Literatów Polskich

Poznań, 28. 10. (PAT). Wczoraj wieczorem odbyło się w pałacu Działyńskich posiedzenie sądu konkursowego nagrody literackiej Związku Zawodowego Literatów Polskich w Poznaniu. Nagrodę przyznano p. **Janowi Sztaudingerowi za „Kantyczki śnieżne".**

Strajk pracowników węglowych we Francji

wstrzymał ruch w wielu fabrykach

Paryż, 28. 10. (PAT) Strajk pracowników węglowych zaczyna odbijać się na **normalnym** funkcjonowaniu różnych działów **życia** gospodarczego. Jak donosi „Matin", **na** skutek braku węgla **wiele fabryk musiało wstrzymać pracę.** Miało to miejsce w **fabryce** tkackiej **„Sellier"** w Lille, zatrudniającej **1150** robotników oraz w odlewni **żelaza** i w fabryce mydła, które zatrudniają **razem** 4 tysiące robotników. Na skutek **braku** węgla stoją również od kilku dni **zakłady** Parent w Leers.

Z MUZEUM MIEJSKIEGO.

Stefan Filipkiewicz

Urządzona ze znawstwem i smakiem w Muzeum Miejskim w Bydgoszczy zbiorowa wystawa dzieł profesora Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie **Stefana Filipkiewicza,** ukazuje w sposób niezmiernie sugestywny imponujący dorobek artystyczny tego najznamienitszego pejzażysty polskiego.

Malarstwo Filipkiewicza pulsuje żywiołowo szczerym, zmysłowo radosnym ukochaniem przyrody. Owa nierzadko naiwna (w twórczym tego słowa znaczeniu) „joie de vivre" — to istotą jego temperamentu, dominantą jego wizji artystycznej, nie wypaczonej „literaturą", czy „czystem malarstwem", dla którego rzeczą najważniejszą jest wyrafinowanie wartości formalnych obrazu — wartości koloru, faktury i kompozycji.

Prace Filipkiewicza są wynikiem dużej kultury, a zarazem niezmożonego zachwytu nad estetycznymi wartościami, jakie przyroda pozwala wydobywać z siebie bez potrzeby deformowania jej realnej prawdziwości. Jego pejzaże, martwe natury i kwiaty, przepuszczone przez pryzmat subtelnej barwności są stylizacją estety, który „rzeczywistemu" pięknu poddaje formę i kolory. Pęk żółtych róż, czy naręcze liliowego bzu na ciemnym tle, ożywionym fragmentami ornamentacyjnymi, — cóż bardziej powszedniego, jeśli nie wręcz banalnego? A przecież tak nie pospolicie orzeźwiający, wyjątkowo pogodny jest klimat tej „martwej natury". Przepych barw, osiągnięty najprostszymi środkami czyni arcybogatym ubogi ten temat. Bo radosną jest nietylko wola twórcza Filipkiewicza, ale i jego na wskroś malarska wiedza, dysponująca kolorem o szerokiej skali tonacyj barwnych, o niezwykle intensywnym blasku natężenia świetlnego. To też nie rzadko płótna jego przypominają zmysłową tężyzną dzieła starych mistrzów holenderskich.

Nie znaczy to, by hołdował jakimś kierunkom, czy manierze. Nawet impresjonizm Filipkiewicza jest swoistej natury. Zbyt namiętnie kocha sztukę i życie, by ujmował świadomie swe malarstwo w ramy najdoskonalszego nawet szablonu. Nie! — nie naśladuje innych. Najchętniej posługuje się tymi pierwiastkami formy malarskiej, które najdokładniej odzwierciedlają jego uczuciowe aspekty.

Uderza jeszcze jeden rys znamienny Filipkiewicza — zdobywczy jego witalizm. Artysta nie zasklepił się w dotychczasowych swych osiągnięciach. Kroczy śmiało naprzód, pracuje sumiennie nad udoskonaleniem swej wiedzy, nad skrystalizowaniem i rozszerzeniem własnej formuły piękna plastycznego. Tem się tłumaczy „narów" marynistyczny, jakiemu uległ świetny ten malarz w ostatnich latach swej twórczości, zachwycając miłosnym, pełnym dumy narodowej i sentymentu spojrzeniem na polskie morze.

Trudno w ramach krótkiego felietonu poddać pobieżnej chociażby analizie blisko 80 płócień Filipkiewicza, wystawionych w Bydgoszczy. Wszystkie — czy to „Odwilży w górach", czy „Rozewie wieczorem", „Jastrzębia Góra", „Wieczór w Tatrach", „Letnisko na Olczy" czy owe „Pierwsze śniegi w Tatrach", czy wreszcie kwiaty i martwe natury — urzekają feerią pełnych, soczystych, przepięknie sharmonizowanych barw, rozległością perspektywicznie mistrzowsko ujętej przestrzeni, czystością górskiego powietrza, zimną wilgocią śniegu, żywicznym zapachem kosodrzewiny, który wyczuwa się wprost zmysłowo. Artysta wydobywa magię świetlistą materii, jej wyjątkową dystynkcją tonalną przy pomocy precyzyjnej, zwięzłej, syntetycznie trafnej gry plamy barwnej. Filipkiewicz wybiera z otaczającej go rzeczywistości tylko te zdecydowanie malarskie walory formy, które wprowadzając w ruch mechanizm jego wyobraźni twórczej, pozwalają artyście po przez zewnętrzny, często przypadkowy zbieg ukształceń przyrody uwydatnić z maksymalną siłą ekspresji jego głęboko liryczne ukochanie życia, jego zamyślenie nad cudami bożego tego świata.

Obrazy Filipkiewicza wyzwalają wspomnienie nieuchwytnych, drzemiących na dnie duszy nastrojów najsubtelniejszych przeżyć człowieka, który przynajmniej raz w życiu olśniony został dziwnym, oszałamiającym misterium wyczuwania tajemnic potęgi i piękna przyrody. I te doznania widza są bodajże najistotniejszą miarą niezwykłego kunsztu malarskiego Filipkiewicza. **(gr.)**

GDAŃSK

POLECAMY NASTĘPUJĄCE FIRMY:

GRUDZIĄDZ

GDAŃSK

ZARZĄD MIEJSKI W TCZEWIE
ogłasza

KONKURS

na stanowisko naczelnego sekretarza miejskiego
z poborami w/g. VIII stopnia służb. (z możliwością awansu do VII stopnia) obliczonego na podstawie przepisów ustawy z dnia 9. 10. 1923 r.

Warunki: 1) obywatelstwo polskie, 2) nieprzekroczony wiek 35 lat, 3) praktyka samorządowa i dobra znajomość ustawodawstwa, 4) wykształcenie wyższe a conajmniej szkoły średniej.

Podania z życiorysem wraz z uwierzytelnionymi odpisami świadectw należy wnosić do tutejszego zarządu miejskiego do dnia 5 listopada 1936 r.

Tczew, dnia 26 października 1936 r. (7717

(—) Mgr. W. Jagalski, burmistrz.

ZAPOWIEDŹ.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że:

1) nieżonaty Jan Wodzak, robotnik, zamieszkały w Gdyni, przy ulicy Kartuskiej nr. 35, syn Antoniego Wodzaka, robotnika, zamieszkałego w Dzierżążnie powiatu tczewskiego i jego żony Marianny z domu Chuczkowskiej, zmarłej i ostatnio zamieszkałej w Dzierżążnie powiatu tczewskiego;

2) niezamężna Anastazja Stenka, służąca, zamieszkała w Gdyni przy ulicy Wiejskiej nr. 71 przedtem w Gdańsku przy Eichendorfstrasse nr. 1, córka Michała Stenki, dzierżawcy rolnego, zmarłego i ostatnio zamieszkałego w Starejhucie powiatu kartuskiego i jego żony Marty z domu Mischke, potem zamężnej Pionkowej, zamieszkałej w Luzinie, powiatu morskiego, chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Gdyni i „Gazecie Gdańskiej". (7693

Gdynia, dnia 27 października 1936 r.

Urzędnik stanu cywilnego:
(—) Reinhardt.

Sygnatura: 586/36. (7678

OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Chełmnie, rewiru II-go Alojzy Bartosiński, mający kancelarię w Chełmnie, Rynek nr. 3, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 2 listopada 1936 r. o godz. 17 w Unisławiu, pow. Chełmno, odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do dr. W. A. Henatsch składających się z 100 skrzyń à 50 kg cukru gronowego, oszacowanego na łączną sumę zł. 6.000,—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Zbiórka licytantów u dłużnika.

Chełmno, dnia 26 października 1936 r.

Komornik: (—) A. Bartosiński.

KWIT ABONAMENTOWY.

Do
Urzędu Pocztowego w ______

Zamawiam niniejszem abonament *) na „DZIEŃ POMORZA", „GAZETA MORSKA ILUSTROWANA", „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY", „DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY", „DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY", **na m. listopad 1936 r.** i proszę należność **zł. 2.40** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko ______

Miejscowość ______ Poczta ______

KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty **zł. 2.40** tytułem prenumeraty *) „DZIEŃ POMORZA", „GAZETA MORSKA ILUSTROWANA", „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY", „DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY", „DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY", **za m. listopad 1936 r.** potwierdzam.

______ dnia ______

*) Niestosowne przekreślić

KWIT ABONAMENTOWY.

Do
Urzędu Pocztowego w ______

Zamawiam niniejszem abonament *) na „DZIEŃ POMORZA", „GAZETA MORSKA ILUSTROWANA", „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY", „DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY", „DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY", **na mies. listopad 1936 r.** i proszę należność **zł. 2.40** pobrać przez listowego

Imię i nazwisko ______

Miejscowość ______ Poczta ______

KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty **zł. 2.40** tytułem prenumeraty *) „DZIEŃ POMORZA", „GAZETA MORSKA ILUSTROWANA", „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY" „DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY", „DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY", **za mies. listopad 1936 r.** potwierdzam.

______ dnia ______

*) Niestosowne przekreślić



ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE
TYLKO DO 10 LISTOPADA 1936 R.



Najsławniejszy jasnowidz-grafolog świata Abdel-Hanim, wybierze Ci zupełnie bezpłatnie szczęśliwy los, oraz da Ci darmo talizman szczęścia w myśl treści listu analizy wykonanej przez ABDEL-HANIMA. Na życzenie odgadnie Twą przyszłość, określi chorobę, da Ci możność zdobycia miłości pożądanej osoby, zestawi Ci horoskop, dający klucz do nowego życia i dobrobytu. Nadeślij datę urodzenia, pismo własnoręczne, podaj imię, nazwisko, dokładny adres, załącz kilka włosów dla kontaktu, zdjęcie Swoje o ile posiadasz, zdjęcie zainteresowanej osoby oraz jej charakter pisma i załącz osiemdziesiąt groszy znaczkami na koszty portorii. Adresować: **Abdel-Hanin, Lwów 15, Cerkiewna 18-16.** 7478

Do akt Nr. IV Km 861/36.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni, rew. IV, zamieszkały w Gdyni ul. Władysława IV. nr. 23. na zasadzie art. 602 k. p. c. ogłasza, że w dniu 31 października 1936 r. o godz. 15 w Gdyni-Chylonji w firmie „Kolos" wł. Szymon Keller, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości: 2 samochody ciężarowe — oszacowanych na łączną sumę zł 2000, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. 7728

Gdynia, dnia 27. X. 1936 r.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni
K. Błaszkiewicz.

Numer akt: II. 391/36. (7725

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu rewiru II. Michał Dobrzański, mający kancelarię w Grudziądzu, ul. Piłsudskiego nr. 72, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 listopada 1936 r. o godz. 12 w Grudziądzu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Bronisława i Zofii małż. Konkolewskich nieruchomości wiejskich położonych w Dusocinie pow. Grudziądz, składających się z domu mieszkalnego, stodoły, obory, przybudówki, kuźni i roli o łącznym obszarze 10.92.39 ha. Nieruchomości mają urządzone księgi hipoteczne w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu; oznaczenie hipoteczne Dusocin karta 55 i k. 185.

Nieruchomości oszacowane zostały na sumę zł. 16.235,—, cena zaś wywołania wynosi zł. 12.176.25.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 1.623.50.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu nakazujace zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu, ul. Ks. Budkiewicza nr. 19/23, sala nr. 19.

Grudziądz, dnia 24 października 1936 r.
(—) Dobrzański, komornik.

Sygnatura: 2082/35. (7722

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu rewiru I-go Józef Kozak, mający kancelarię w Toruniu, ul. Łazienna nr. 30 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 grudnia 1936 r. o godz. 10-tej w Sądzie Grodzkim w Toruniu, pok. 33, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Jadwigi Buzowej, Stefanii Płachowej, Henryka Buzy, Jana Płacho jako następców prawnych Czesława Buzego nieruchomości Toruń-Nowe-Miasto karta 334, położonej w Toruniu przy ul. Wielkie Garbary 21 i Przedzamcze 18/20. Nieruchomość o powierzchni 2 ar. 87 mtr. kw., obejmuje 3 piętra o typie mieszkalno-handlowym i posiada dochodowość miesięczną w kwocie 670,05 zł.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 64.609,56, cena zaś wywołania wynosi zł. 48.457,19.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 6.460,96.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu nakazujace zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Toruniu, ul. Fosa Staromiejska sala nr. 44.

Toruń, dnia 5 października 1936 r.
(—) Józef Kozak, komornik Sądu Grodzkiego rew. I.

AS to nietylko kino ale i pierwszorzędny
Zakład Fryzjerski dla Pań i Panów
Toruń, W. Garbary 15, tel. 2577. (7656

BYDGOSZCZ

5 zdunów
natychmiast potrzebnych Lugiert. Bydgoszcz. Gimnazjalna 6. tel. 3697. (7463B

GDYNIA

Korzystajcie, na dogodnych warunkach można kupić
MEBLE
w dużym wyborze. Gdynia Św. Jańska **73.**
STEFAN GABAŁA
Proszę zwrócić uwagę na numer domu. 5616M.

Dom
w Gdyni, 2 piętrowy, w dobrym miejscu położony. Cena 60,000 zł. w tem dług B. G. K. 9,800 zł. Wpłaty 40,000 zł. Reszta na spłaty. Dochód 785 zł. miesięcznie. Zgłosz. „Gazeta Morska Ilustr." Gdynia pod „1233" 7671

DROBNE OGŁOSZENIA

TORUN

SPRZEDAŻ

Abażurki
na groby z wkładką 7½ grosza
HURTOWNIA JAN KAPCZYNSKI
TORUŃ, Szeroka 35. 7423C.

Oliwy
do maszyn, Smarowidła na osie, Tran na skórę, Szczotki, poleca tanio Drogerja **Gałdyński** Szeroka 9. 5409C

Kapelusz
damski, męski, fasonowany, odświeżony, czyszczony, farbowany, zastąpi nowy. **Królikiewicz,** mistrz kapeluszniczy, św. Jana 2.

Krawaty
w najnowszych deseniach po cenach fabr od 40 gr. poleca Chrześcijańska Wytwórnia Krawatów. Toruń. Most Pauliński 1. Wielki wybór. (6681

Reklamowo!
Sprzedajemy tanio!
kuchnie . . od 80.— zł
sypialnie . . „ 280.— „
jadalnie . . „ 480.— „
Zamówienia — najniższe ceny! Sprzedaż Mebli. Toruń, Prosta 5. Spamiętaj

Skład
kolonialny bez konkurencji w Toruniu zaraz sprzedam. ul. Bielańska 32/36. (7709Ck

Lampki na groby
a 7½ gr komplet.
Drogeria UNIVERSAL 7635
Toruń, ul. Szeroka 17.

Korzystajcie z niskich cen!
Matjasy ang. sztuka **0.25** zł
Sardele holend. ½ kg **3.60** zł
Kawior-amurski ½ kg **7.50** zł
Bryndza liptowska ½ kg **1.60** zł
Ser szwajcarski ½ kg **1.80** zł
Oliwa francuska litr **3.60** zł
Oliwa francuska puszka 1/1 kg **4.80** zł
Oliwa francuska puszka ½ kg **2.45** zł
Grzyby litewskie białe czapeczki ½ kg **5.50** zł
Odsprzedawcom ceny zniżone.
HURTOWNIA St. Grelewicz
Toruń, Wielkie Garbary 19
Telefon 1853. (6896

CZAPKI!!
wojskowe, szkolne, organizacyjne i futrzane — różne przybory wojskowe i urzędnicze poleca
M. Zielińska TORUŃ
St. Rynek róg Św. Ducha.
Telefon firmy: 22-06.
Przyjmuję futra damskie i męskie do naprawy i przeróbki. — Wykonanie solidne i tanie. 7715

Lampki na GROBY,
świece, olej do palenia poleca
Drogeria Adam GAŁDYŃSKI
Toruń, Szeroka 9. Tel. 1875 7458C.

Przybory do centr. ogrzewania
Okucia do piecy i budowli
Materiały wodociągowe
Metale
Pompy
Narzędzia
Tien-Karbid 7719
poleca
Z. STAMM, Toruń
Kopernika 45. Tel. 2610

Karty do gry
brydżowe - preferansowe najtaniej w firmie **A. Marasiński,** Toruń, pl. św. Katarzyny 1. (naprzeciw kościoła garnizonowego). (7665Ck

TAPETY
listwy, borty, wielki wybór, niskie ceny, poleca HURTOWNA DROGERIA **T. Rzymkowski** Toruń, Szeroka 43. (7483C

GOBELINY
drele, płótna, sprężyny, pakuły i trawę do materaców i kanap sprzedaje najtaniej
Z. BALCEROWICZ
Toruń, Żeglarska 21. (7521

MIESZKANIA WOLNE

Piękne
4 pokoje, komfort I. piętro od 1. XI. wolne, Toruń, Matejki 50. 7637Ck

Pokój
z utrzymaniem do wynajęcia na stałe i dla przyjezdnych. Toruń, Kopernika 9, m. 6. 7630Ck

3-pokojowe
słoneczne mieszkanie (oficyna), wojskowym wynajmę, 25 zł. miesięcznie. Toruń, Słowackiego 140 (od Reja). (7721Ck

Mieszkanie
3-pokojowe wolne. Toruń, Krasińskiego 55 m. 4. (7716Ck

LEKCJE

Udzielam
tanio korepetycyj i
lekcyj
francuskiego, niemieckiego angielskiego i gry na fortepianie. Adamska, Toruń Sukiennicza 4. 4531C

Szkoła tańców
Janiny Werny wyucza szybko tańczyć tańce nowoczesne ludowe, baletowe, rytmo plastyka. Toruń, Stary Rynek 16. 7557Ck

RÓŻNE

Flaczki
u
KANTOROWICZA
to
rozkosz
Toruń, Szeroka 18. 7152

Giełda pracy

POSAD POSZUKUJĄ

Młody
człowiek po wojsku poszukuje pracy jako stróż Oferty do Dnia Pom. 7559C

Krawiec
żonaty, pierwsz. referencje, poszukuje pracy. Oferty do „Dnia Pom". 7561C

Kołodziej
spec. wozy i powózki, poszukuje pracy. Oferty do „Dnia Pomorza" 7562C

Ogrodnik
żonaty, pierwszorzędne świadectwa, szuka pracy także na wyjazd. Oferty do „Dnia Pomorza". (7708Ck

Slusarz
mechanik, specjalność rowery poszukuje pracy. Oferty do „Dnia Pomorza" pod nr. 7565.

Modelarz
w drzewie poduczony, kawaler szuka miejsca celem dalszej nauki. Oferty do „Dnia Pomorza" 7566C

Krawiec
żonaty — dobry fachowiec na mundury wojskowe szuka pracy. Oferty do „Dnia Pomorza". (7702Ck

Kowal
dobry fachowiec szuka zajęcia. Oferty do „Dnia Pomorza". (7704Ck

Fotograf
laborant — młody po wojsku prosi o pracę. Miejscowość obojętna. Oferty do „Dnia Pomorza". (7705Ck

Formiarz - metalowiec
poszukuje pracy. Oferty do „Dnia Pom". 7564C

Stolarz meblowy
żonaty prosi panów pracodawców o pracę. Oferty do „Dnia Pomorza". (7706Ck

Slusarz
tokarz, żonaty — dobry fachowiec, szuka pracy. Oferty do „Dnia Pomorza". (7707Ck

Slusarz-puszkarz
z praktyką wojskową prosi o wskazanie pracy. Oferty do „Dnia Pomorza". (7703Ck

POSADY WOLNE

Ogrodnika samotnego
szuka majątek w pow. toruńskim. Oferty do „Dnia Pomorza". (7701Ck

Dojarza
samotnego poszukuje majątek koło Torunia. Oferty do „Dnia Pomorza". (7700Ck

Ekspedientka
do składu rzeźnickiego potrzebna zaraz. Tylko pierwszorzędne siły złożą oferty do „Dnia Pomorza". (7699Ck

Czeladnika
rzeźnickiego — młodego, zdolnego, zdrowego, poszukuje zakład rzeźnicki w Toruniu. Oferty do „Dnia Pomorza". (7698Ck

Samodzielny Księgowy korespondent
polsko - niem. - ang. - franc., pisze biegle na maszynie, poszukuje odpowiedniego stanowiska, ewent. zajęcie godzinowe. Łaskawe oferty pod „1199" do „Gazety Morskiej Ilustr." Gdynia. 7642Mk

Poszukuję
spólnika(czki) z 15 do 20 tysięcy do przedsiębiorstwa przemysłowego. Oferty pod „A. D" do „Gazety Morskiej Ilustr." Gdynia 7643Mk

Dom
w Gdyni, 8 ubikacji, placu 653 m², frontu 24 m. Cena 23.000 zł. Dług prywatny 2.300 zł. Dochód miesięczny 260 zł. Zgłosz. pod „1237" do „Gazety Morskiej Ilustr." Gdynia. 7694M

Parcela
w Gdyni, 1265 m² w dzielnicy przemysłowej, w dobrym miejscu położona, budowa zwarta. Cena 13 zł za m². Zgłosz. pod „1237" do „Gazety Morskiej Ilustr." Gdynia. 7694M

Dom
w Gdyni, na Kamiennej Górze, 2-piętrowy, nowy, wykończony w roku 1936. Cena 90.000 zł. w tym dług B. G. K. 17.000 zł. Dochód miesięczny 1030 zł. Zgłoszenia pod „1237" do „Gazety Morskiej Il." Gdynia. (7694M

2 pokoje
z kuchnią i łazienką do wynajęcia od zaraz. Gdynia, Kamienna Góra willa „Radowid" obok „Domu Zdrojowego" 7720Mk

2 ekspedientki
z branży galanterii i towarów krótkich potrzebne od 1 listopada br. Zgłoszenia Pomorski Dom Towarowy Tczew, Dworcowa 34. 7730

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej	0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie	1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0.80 zł
w tekście na dalszych stronach	0.50 zł

Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:

W ekspedycji miejscowych agencyj	2.00 zł
Z odnoszeniem do domu	2.20 zł
Przez pocztę z odnoszeniem do domu	2.40 zł
Pod opaską	4.50 zł
W Gdańsku przez pocztę . 2.32 gd; przez gońca	2.00 gd
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost	1.75 gd
Zagranicą	4.00 zł

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
Wacław Wytyk, Toruń, ul. Mickiewicza 41.

UWAGI:

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Czesław Kościelski, Bydgoszcz ul. Marsz. Focha 12. — redaktor odpowiedz. na Gdynię: Wiktor Mielnikow, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Paged'u". — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: Wacław Gańcza, Grudziądz, Plac 23 Stycznia 10, I. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Leon Formański, Tczew, Kościuszki nr. 1.
Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf" z odpow. udziałami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja. Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.